

Dzień Energetyka

Dziś w godzinach popołudniowych w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki przedstawiciele ponad 60-tysięcznej rzeszy polskich energetyków oraz zaproszeni goście uczestniczyć będą w uroczystej akademii z udziałem przedstawicieli partii i rządu.

W niedzielę, 2 września, we wszystkich okręgach energetycznych, w większych elektrowniach i zakładach odbędzie się uroczystość z okazji „Dnia Energetyka”.

Z okazji „Dnia Energetyka” i sekretarz KW Lucjan Motyka w imieniu egzekutywy KW PZPR w Krakowie wystosował list do energetyków, w którym m. in. czytamy:

W roku bieżącym Energetycy województwa krakowskiego oddadzą do eksploatacji dwa turbozespoły w Elektrowni Siersza II o mocy 260 MW i dodatkowo jeden turbozespół Elektrowni Jaworzno II o mocy 50 MW.

W budownictwie sieciowym NN na naszym terenie wybudowanych zostanie 117,5 km sieci, zaś w stacjach transformatorowych NN oddanych zostanie 17,5 MVA. Zbudowane 43 km sieci średnich i niskich napięć oraz oddanie w średnim napięciu 18 MVA w powaznym stopniu przyczyni się do poprawienia warunków napięciowych i pozwoli podłączyć nowych użytkowników energii elektrycznej. Chlubnym osiągnięciem naszych Energetyków jest fakt zorganizowania 41 brygad, które walczą o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Podjęto 470 zobowiązań na sumę 18,5 mln zł, w tym zobowiązano się zaoszczędzić 53 tys. ton węgla oraz podnieść dodatkowo moc dyspozycyjną o 8 MW.

Z okazji Waszego święta Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Krakowie składa wszystkim Energetykom, ich rodzinom serdeczne podziękowanie za dotychczasowy trud i wysiłek oraz życzy dalszych sukcesów w pracy zawodowej i szczęścia w życiu osobistym.

Na str. 3-ciej drukujemy artykuł pt. „Polskiej energetyce — sława”.

Tajne rozmowy mediacyjne w Algierii?

Bratanie żołnierzy na granicy między wilajami 4 i 5

Wczorajsze demonstracje w Algierii miały naogół spokojny przebieg i zakończyły się dopiero w godzinach wieczornych.

Zdaniem korespondentów zachodnich, główne siły wojsk popierających Biuro Polityczne nie przekroczyły jeszcze granicy okręgu znajdującego się w rękach dowództwa wilaj 4. Korespondent Reutersa donosi, że znajdują się one w odległości ok. 280 km na zachód od Algieru. Według niepotwierdzonych wiadomości, na granicy między wilajami 4 i 5, w pobliżu Orleansville, rozpoczęło się wczoraj bratanie żołnierzy należących do oddziałów obu stron.

Powołując się na pogłoski krążące w Algierze korespondenci zachodni donoszą, że oboje skłócone odłamy przywódców algierskich prowadzą obecnie tajne rozmowy poprzez swoich mediatorów. Dotych-

czas jednak nie wiadomo, czy rozmowy te przyniosły jakieś wyniki.

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 206 (5330)

Kraków, sobota 1, niedziela 2 września 1962

Konferencja Straussa w Hamburgu

Boński minister obrony Strauss spotkał się w piątek w Hamburgu z wyższymi oficerami Bundeswehry i członkami senatu tego miasta. Rozmowa miała charakter tajny. Obserwatorzy polityczni przypuszczają jednak, że tematem jej było jeszcze ściślej wciągnięcie ludności cywilnej i władz administracyjnych do współpracy z Bundeswehrą.

Dobra szkoła to szkoła rzetelnie i gruntownie ucząca

Przemówienie radiowe min. oświaty W. Tułodzieckiego inauguruje nowy rok szkolny 1962/63

Z okazji nowego roku szkolnego minister oświaty Wacław Tułodziecki wygłosił w sobotę

przemówienie radiowe do nauczycieli, w którym nakreślił zadania stojące przed szkolnictwem i pracownikami oświaty.

Na wstępie min. Tułodziecki wskazał na osiągnięcia świadczące o rozbudowie szkolnictwa w okresie minionych 18 lat: nauczaniem w szkołach 7-klasowych objęto ogół dzieci w wieku obowiązku szkolnego, rozbudowano sieć szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych i wyższych, zapewniając wszystkim dostęp do tych szkół, dostosowano strukturę szkolnictwa do potrzeb gospodarki, zmieniono oblicze ideowe szkoły. Troskliwa opieka i pomoc ze strony partii i rządu wyraża się m. in. w stałym zwiększaniu świadczeń na oświatę i szkolnictwo.

Nakłady na ten cel wzrosły z 8,6 mld zł w r. 1956 do 17,5 mld zł w br. tj. przeszło 100 proc. Wyrazem zrozumienia dla spraw szkolnictwa ze strony rad narodowych, zakładów pracy i organizacji społecznych oraz całego społeczeństwa są dobrowolne, powszechne świadczenia na budowę szkół, a także pomoc w wyposażeniu pracowni szkolnych.

Mówiąc o realizacji reformy szkolnej oraz ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania, minister podkreślił, że opracowano już założenia organizacyjno-programowe 8-klasowej szkoły podstawowej i szkoły średniej oraz nowe programy nauczania; w przygotowaniu są nowe podręczniki szkolne.

Obecny rok szkolny będzie dalszym etapem rozwoju szkolnictwa, a równocześnie pierwszym rokiem realizacji nowych programów nauczania. W ławkach szkolnych, w przedszkolach oraz w szkołach dla pracujących znajdzie się ogółem prawie 7,5 mln uczniów, czyli o ok. 450 tys. więcej, niż w ub. r. szkolnym. Co czwarty obywatel naszego kraju będzie uczniem jednej ze szkół. W 45 tys. szkół podejmie znów prace 275 tys. nauczycieli.

W br. przekazanych zostanie do użytku ponad 700 nowych szkół o 5.200 izbach lekcyjnych.

Nowe programy nauczania realizowane będą w tym roku w klasach 1-4. W najbliższych miesiącach szkoły otrzymają nowe plany i programy nauczania dla klas 5-8. Będą one realizowane stopniowo w latach następnych.

Plan nauczania szkoły 8-klasowej przewiduje zwiększenie liczby godzin tygodniowej pracy szkolnej ucznia w porównaniu ze szkołą 7-klasową, na korzyść języka polskiego, przedmiotów matematyczno-przyrodniczych i zajęć praktyczno-technicznych. Nowy podział godzin pozwoli na

szerszą realizację założeń socjalistycznego wychowania oraz uwzględni szerzej zajęcia plastyczne, muzyczne i wychowanie fizyczne.

(Dokończenie na str. 2)

Hugh Gaitskell przybył do Krakowa



Hugh Gaitskell

W piątek, w godzinach wieczornych na zaproszenie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych przybył do Krakowa wizyta do Polski wybitny polityk brytyjski, przywódca Labour Party — Hugh Gaitskell wraz z małżonką.

Dziś w godzinach przedpołudniowych goście przybyli do Krakowa. Na lotnisku w Czyżynach przywitał przybyłych z-ca przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa dr J. Garlicki. W programie pobytu w Krakowie przewidzianego Brytyjskiej Partii Pracy — Hugh Gaitskella oraz jego małżonki przewidziane jest zwiedzanie naszego miasta.



Przewodniczący WK FJN poseł na Sejm — Lucjan Motyka wygłasza przemówienie.

Chociaż z całą powagą oceniamy grożące światu niebezpieczeństwo patrzymy z ufnością w przyszłość

60 tysięcy krakowian na wielkim wiecu antywojennym

W przeddzień 23 rocznicy napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę, Pl. Szepeński stał się miejscem wielkiej antywojennej manifestacji.

Punktualnie o godz. 15-tej zawył syreny. Wiec otworzył przewodniczący KMK FJN — A. KURZ, a następnie przewodniczący WK FJN — poseł L. MOTYKA wygłosił przemówienie. Stwierdził on, że ze wszystkich historycznych chwil, do których wracamy pamięcią, dzień 1 września 1939 r. będzie zawsze dla nas dniem największego narodowego dramatu. Nigdy nauki Września nie były tak aktualne jak dziś, kiedy to osrodki agresji, z których w 1939 r. wyszło uderzenie na Polskę, urosły obecnie — przy czynnym poparciu mocarstw zachodnich — do poważnego niebezpieczeństwa zagrażającego pokojowi świata. Doświadczenie i historia uczy, że pozbłażać siłom agresji to znaczy rozzuchwalać je, że zachowywać bierność to wystawiać się na uderzenie. Tylko stanowcze kroki mogą okiełznać agresywne zapędy.

Chociaż z całą powagą oceniamy grożące światu niebezpieczeństwo — patrzymy z ufnością w przyszłość, gdyż dziś sytuacja Polski jest inna niż przed 23 laty. Kraj nasz, izolowany w okresie międzywojennym, ma teraz na wszyscy-

tkich swych granicach przyjaciół, przede wszystkim Związek Radziecki, który przoduje w decydujących gałęziach nowoczesnej nauki i techniki, posiadając ogromną przewagę w opanowywaniu Kosmosu.

Kończąc swe przemówienie poseł Motyka m. in. powiedział: „Całym sercem i całą mocą przestrzegamy przed groźbą wojny”, i wznosił okrzyk: „Niech żyje pokój na całym świecie”. W odpowiedzi zabrzmiała burza oklasków.

Następnie mieszkańcy Krakowa przyjęli w głosowaniu przez podniesienie rąk tekst rezolucji, która m. in. głosi: „Będziemy nieugięcie walczyć o pokój. Pragniemy, by atmosfera w Europie i na całym świecie stała się czystsza, by rozwijać się mogła współpraca na zasadach pokojowego współistnienia. Żądamy zaprzestania wszelkich prób z bronią atomową, zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i położenia kresu niebezpiecznej sytuacji w Berlinie zachodnim”.

Jutro Kraków będzie pod wpływem wiatru. Zachmurzenie zmienne. Wiatr zachodni, prędkość 4-8 m/sek. Temperatura plus 16-19 st. C.

60 tysięcy krakowian wypełniło wczoraj Plac Szepeński i ulice dojazdowe, biorąc udział w wielkiej manifestacji na rzecz pokoju.

Kwiaty dla miasta

W najbliższy wtorek, 4 września nastąpi uroczyste zakończenie tegorocznego konkursu „Kwiaty dla miasta”, organizowanego przez „Echo Krakowa” i Wydział Gospodarki Mieszkalniowej Prez. RN w m. Krakowie. W dniu tym o godz. 9.30 w Sali Portretowej Prezydium przy pl. Wiosny Ludów 3/4 wręczone zostaną nagrody i dyplomy przedstawicielom administracji domów-laureatów konkursu oraz osobom wyróżnionym za wkład pracy przy ukwiecaniu domów. (eo)



Fot. J. Lewicki

Inauguracja „Warszawskiego Września”

Po raz siedemnasty obchodzie będą mieszkańcy stolicy tradycyjny „Warszawski Wrzesień”. Obchody te zainaugurują dzisiaj atrakcyjne imprezy artystyczne.

W godzinach popołudniowych ulicami miasta przeciągnie barwny korowód złożony z reprezentacyjnych zespołów górniczych. Następnie zespoły te zaprezentują swój program na osiedlach Młynów i w klubie przy Al. Wyzwolenia.

W Sali Kongresowej PKiN młodzież Warszawy spotka się z kierownictwem KW ZMS.

Ale „Warszawski Wrzesień” to nie tylko okres nasilenia ciekawych imprez, to również — miesiąc pracy mieszkańców na rzecz swego miasta. W tegorocznym wrześniu w pracach społecznych przy porządkowaniu i upiększaniu Warszawy zadeklarowało swą pomoc ponad 260 tys. warszawiaków

Zawarte w Meksyku małżeństwo Sophii Loren nieważne?

Popularna para filmowa, Sophia Loren i jej mąż Carlo Ponti ma nowe zmartwienie. Według krążących w Mediolanie i Rzymie, pogłosek jeden z sędziów meksykańskich miał oświadczyć megiolańskiemu adwokatowi Ponti, że zawarte w r. 1957, w Meksyku małżeństwo Loren — Ponti zostało unieważnione z powodu „pewnych nieformalności”.

Jak wiadomo Sophia Loren i Carlo Ponti nie są uznawani za małżeństwo we Włoszech. Ponieważ prawo wło-

skie nie uznaje rozwodów, Carlo Ponti jest nadal oficjalnie mężem swej pierwszej żony Giuliany Fiastri. Próby Pontiego uzyskania rozwodu poprzez sąd kościelny nie odniosły skutku i według prawa kanonicznego żyje on z Sophią Loren w konkubinacie. Jak podaje Agencja Reutersa, sędzia meksykański Carlos Uranga Munoz zdemontował w piątek pogłoski na temat unieważnienia małżeństwa Ponti. Decyzja sądu w tej sprawie ma zapasć dopiero w przyszłym tygodniu.

Premier Danii ustępuje ze stanowiska

Dziennik „Aktuel”, organ Ludowej Partii Socjalistycznej, do której należy obecny premier Danii, Viggo Kampmann, informuje, że w poniedziałek opublikowany zostanie oficjalny komunikat o ustąpieniu Kampmanna ze stanowiska premiera ze względu na zły stan zdrowia.



29 sierpnia br. rozpoczął się w Troyes we Francji proces pięciu terrorystów OAS oskarżonych o dokonanie zamachu na prezydenta de Gaulle'a we wrześniu ubiegłego roku. Zamachowcy podłożyli bombę o dużej sile wybuchowej na drodze, którą przejeżdżał prezydent udając się do swojej posiadłości w Colombey Les Deux Eglises. Bomba nie wybuchła. Wszystkim 5 oskarżonym grozi kara śmierci. Odpowiadają oni za zamach na głowę państwa oraz próbę obalenia rządu. Na zdjęciu: dwaj spośród oskarżonych: Bernard Barbance (na lewo) oraz Jean Marc Rouviere pod strażą policji przed gmachem sądu w Troyes.

Samolot spadł na stadion

Niezwykła tragedia rozegrała się na stadionie argentyńskiego miasta La Cumbre, (prowincja Cordoba), gdzie podczas meczu piłki nożnej miejscowej drużyny z klubem Rio Plata z Buenos Aires spadła na stadion awionetka sportowa, zabijając 3 widzów i raniąc 8. Jeden z zabitych został dosłownie przecięty w pasie skrzydłem spadającego samolotu.

Słoniowa dawka

„Tusko”, 3 tony żywej wagi, reprezentacyjny słoń ZOO w Oklahoma City (USA) podany został interesującemu doświadczeniu naukowemu. Wychodząc z założenia, że mózg słonia podobny jest do mózgu człowieka i jako obiekt do eksperymentów, naukowcy zastrzyknęli „Tusko” pewną substancję, która wywołuje u człowieka zaburzenia zbliżone do schizofrenii. Zastrzyknięta dawka była tak słaba, że człowiek zniósł ją bez trudu i większego niebezpieczeństwa dla zdrowia. 3 tonowy słoń wyzionął jednak ducha w 5 minut po zastrzyku.

Najkapryśniejsza z gwiazd zakończyła pisanie autobiografii

„Najkapryśniejsza z gwiazd” — amerykańska aktorka filmowa, Elisabeth Taylor — wciąż szokująca publiczność skandalami miłosnymi, w których — jak na ekranie — gra nieodmiennie główną rolę, zakończyła w tych dniach pisanie autobiografii.

Co słyszać?

RZĄD URUGWAJU postanowił w roku bieżącym zlikwidować, ze względu na zbyt wysokie koszty konserwacji, jedyny krążownik marynarki wojennej i sprzedać go na złom argentyńskiej kucie żelaza.

Krążownik „Uruguay” zbudowany został w 1910 r. w stoczni szwedzkiej dla floty wojennej Wilhelma II. Po pierwszej wojnie światowej został przekazany przez Anglię Urugwajowi.

Ponieważ sam koszt odmalowywania krążownika obciążał poważnie minimalny budżet wojskowy Urugwaju, rząd podjął męską decyzję pozbycia się kłopotliwego kolosa.

„Oto 10 Wostoków”

Nikołajew i Popowicz weszli już do piosenki kabaretowej, co jest także miarą ich popularności w świecie.

Inauguracyjna w tym sezonie rewia jednego z najsłynniejszych bulwarowych teatrów paryskich nosi tytuł „Oto 10 Wostoków”.

W. Gomułka i J. Cyrankiewicz przeprowadzili dłuższą rozmowę

z p.o. sekr. gen. ONZ

Po wizycie w Polsce U Thant przybył do Pragi

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjęli w piątek 31 sierpnia p.o. sekretarza generalnego ONZ — U Thanta i przeprowadzili z nim dłuższą rozmowę.

P.o. sekretarza generalnego ONZ — U Thant odbył w piątek rozmowy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

W rozmowach uczestniczyli: minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, wice-minister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz oraz m. in. amb. Manfred Lachs i stały przedstawiciel PRL w Organizacji Narodów Zjednoczonych — amb. Bohdan Lewandowski.

W Domu Dziennikarza w Warszawie odbyła się w piątek wieczorem konferencja prasowa z bawiącym z wizytą w Polsce p.o. sekretarza generalnego ONZ U Thantem.

W godzinach wieczornych U Thant opuścił Polskę, udając się do Pragi.

PRAGA

W piątek późnym wieczorem przybył do Pragi na zaproszenie rządu czechosłowackiego z dwudniową wizytą oficjalną p.o. sekretarza generalnego ONZ, U Thant.

Na lotnisku został on powitany przez ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Vaclava Davida oraz inne osobistości oficjalne.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

W PIĄTEK powrócił do Warszawy z Bulgarii prezes NK ZSL, marszałek Sejmu Cz. Wyczech, który przebywał tam na zaproszenie Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego (BZNS).

PRZEMYSŁ węglowy wykonał w piątek sierpniowy plan wydobycia. Zadania miesięczne zrealizowały wszystkie zjednoczenia. Na czoło wysunęły się zjednoczenie rybnickie 104 proc. planu i zjednoczenie zabrzańskie — 103 proc. Mimo stosunkowo wielu urlopów i wywołanych tym utrudnień w organizacji pracy, wykonano miesięczny plan wydajności w 102,3 proc.

PRZEMYSŁ hutniczy nie wykonał sierpniowych zadań produkcyjnych w podstawowych asortymentach: surowca, stali i wyrobach walcowanych. W stalowniach wystąpiły trudności w związku z nasileniem prac remontowych. Niewykonanie planu przez stalownię odbiło się z kolei niekorzystnie na pracy walcowniców. Natomiast zalogi koksowni zrealizowały plan sierpniowy z nadwyżką.

Podwyżka cen 22 modeli samochodów w NRF

Przewidywania na temat, możliwości dalszej podwyżki cen popularnych „Volkswagenów” uzupełnia dziennik zachodniobermliński „Berliner Morgenpost” dodatkowym zestawieniem. Wynika z niego, że tylko w ciągu ostatnich tygodni producenci zachodniemieccy podnieśli ceny aż 22 modeli samochodów, znajdujących się na rynku NRF, przeważnie w granicach 200—500 marek, nie wliczając w to podwyżki różnych części zapasowych.

Nowa linia żeglugaowa do portów „Czarnego Łądu”

Dziś 1 bm. wyruszył z portu gdyńskiego w pierwszy rekonansowy rejs statek „Ojców” inaugurując nową linię gdyńskiego armatora PLO do portów wschodniego i południowego wybrzeża Afryki.

Obecny rok szkolny pierwszym rokiem realizacji nowych programów nauczania

(Dokończenie ze str. 1)

Realizacja zadań szkoły 8-klasowej wymaga upowszechnienia metod pracy szkolnej przyczyniających się do wyrobienia aktywnej postawy uczniów, pobudzających do zdobywania wiedzy własnym wysiłkiem, uczących samodzielności myślenia. Stosowanie takich metod będzie wymagało urzędzenia i wyposażenia pracowni, gabinetów przedmiotowych, bibliotek i sal gimnastycznych. Ustalane są obecnie długofalowe plany zaopatrzenia szkół i pracowni w urzędzenia i pomoce naukowe. W br. na zaopatrzenie szkół w pomoce naukowe przeznaczona jest 1 mld zł.

Min. Tułodziecki powiedział, że w nowym roku szkolnym zwiększyć należy wysiłki w zakresie rozszerzenia pracy wychowawczej szkół, umocnienia socjalistycznego kierunku wychowania. Środki służące temu celowi, to m. in. odpowiedni dobór treści programowych, zbliżenie szkoły do życia i pracy produkcyjnej, podniesienie roli szkolnych organizacji młodzieżowych.

„Dobra szkoła — podkreślił minister oświaty — to szkoła rzetelnie i gruntownie ucząca, dająca młodzieży podstawy naukowego światopoglądu, wychowująca młodzież na ludzi światliwych, myślących racjonalistycznie, wolnych od przesądów, wierzących w swe siły, szkoła, która ma autorytet i sympatię w środowisku jak najbardziej z nią związanym, która bierze żywy udział we wszystkich żywotnych sprawach swego terenu, wywiera konstruktywny wpływ na wszystko, co ją otacza”.

Realizacja zadań postawionych przed szkołami w nowym roku pracy zależy od nauczycieli, od pracy rady pedagogicznej każdej szkoły. „Od waszej postawy i pracy — powiedział W. Tułodziecki — zależy będzie realizacja założeń reformy szkolnej, nowych planów i programów nauczania. Zjemy w epoce wielkich przemian, w epoce podboju Kosmosu, olbrzymiego rozwoju nauki i techniki. Wychowujemy pokolenie, które będzie żyło i pracowało w socjalizmie. Uczymy wszystko, aby pokolenie to jak najlepiej przygotować do życia”.

Na zakończenie min. Tułodziecki życzył nauczycielom i wychowawcom powodzenia w pracy zawodowej i społecznej.

Nie będzie satelitarnej transmisji Olimpiady z Tokio

Przebywający w Tokio kierownik działu łączności Amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) podał do wiadomości, że Olimpiada, która odbędzie się w Tokio w 1964 roku nie będzie transmitowana przez satelity typu „Telstar”. Zmontowanie sieci telewizyjnej obejmującej cały świat, przy pomocy satelitów kosmicznych, wymagać będzie jeszcze co najmniej 5 lat.

Prokurator żąda surowych kar więzienia dla zachodniemieckich szpiegów i terrorystów

W procesie toczącym się przed Sądem Najwyższym NRD, procesie przeciwko grupie terrorystów i szpiegów, prokurator generalny Josef Streit zażądał w piątek dla dwóch oskarżonych Heiaza Finka i Horsta Sterzika kary dożywotniego więzienia, zaś dla trzech pozostałych — kar 12, 8 i 6 lat więzienia.

W toku procesu rzeczoznawcy ustalili, że od dnia 13 sierpnia 1961 do końca lipca br. ze strony Berlina zachodniego dokonano 459 zamachów na urzędzenia graniczne NRD, w 236 wypadkach grożono użyciem broni lub ostrzelaniem członków straży granicznej NRD, rzucono 493 bomby z gazem izawiacym. W okresie tym zarejestrowano 200 wypadków naruszenia granicy państwowej NRD ze strony Berlina zachodniego oraz 2.746 wypadków dywersji i sabotażu na stacjach i pociągach pozostającej pod zarządem NRD szybkiej kolei miejskiej, ustalono, że istnieje ścisły związek polityczny, personalny, organizacyjny i finansowy między prowokacjami przeciwko granicy państwowej NRD i polityką rządu zachodniemieckiego oraz senatu Berlina zachodniego.

Zamach bombowy na synagogę w Londynie

W piątek nieznanymi sprawcami podłożono bombę w synagodze znajdującej się w londyńskiej dzielnicy Stoke Newington. Bomba nie wyrządziła większych szkód.

KRONIKA wypadków

● W Sulkowiecach (pow. Myślenice) samochód ciężarowy nr rej. KE-0353, prowadzony przez Stefana Bielię najechał na przebiegającego przez jezioro 11-letniego Edwarda Bielię. Wskutek doznanych ciężkich obrażeń chłopiec zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala. ● W Grybowie pow. Nowy Sącz rowerzysta Bolesław Serafin (zam. w Hodorowie) najechał na motocykl. Rannego rowerzystę przewieziono do szpitala. ● W miejscowości Wielogłowy w tym samym powiecie wpadł pod samochód i doznał ogólnych obrażeń 9-letni Jan Zelek, (zam. w Wielogłowach). ● W Białym Kościele (w pow. krakowskim) podczas omiłow został śmiertelnie porażony prądem elektrycznym 6-letni Zygmunek Kreton. Ciało dziecka przekazano do Zakładu Medycyny Sądowej. (hs)

zamordowanych przez hitlerowców, Żydów, został zduszony w zarodku. Studentka została wyprowadzona z sali i brutalnie pobita. Dwaj policjanci przyglądali się tej operacji, nie reagując.

Wrzesień 1962

Napisał: KRONIKARZ

mnym przyczynkiem do tego, co dzieje się w Niemieckiej Republice Federalnej. W zachodnich Niemczech zapomniano o nauce wrzesnia, jak zapomnieli ci, którzy dziś czynią wszystko, by następcy Hitlera znowu odzyskali siłę, aby jeszcze raz sięgnąć po panowanie nad światem. Wrzesień 1962 przypomina niebezpieczeństwo, które już raz pograżyło świat w katastrofie. Tym razem istnieją siły, które przekreślą rachuby ludzi opañowanych przez rządzą panowania. Ale lepiej będzie, aby tej

sily nie trzeba było demonstrować. I dlatego nalezy przypominać i piętnować to wszystko, co nawraca do czasów, które muszą być raz na zawsze przekreślone. Naszym hasłem: „Nigdy wrzesnia!”. Nad wydarzeniami mijającego tygodnia gorąco wrzesniowa rocznica. W jej świetle z większą uwagą patrzymy na przebieg

Zjednoczonych. Pełniący obowiązki sekretarza generalnego U Thant, przeprowadził rozmowy z premierem Chruszczowem. Wyniósł z nich wiele — jak sam stwierdził na konferencji prasowej. Być może innym okiem spoglądać będzie na problemy, które staną się przedmiotem debaty w Nowym Jorku. Może przyczynią się do tego także rozmowy, jakie przeprowadził U Thant w Warszawie z czołowymi osobistościami partii i rządu polskiego.

...do soboty

Od poniedziałku...

Mogłoby się wydawać, że przyczyny wybuchu drugiej wojny światowej zostały już wyjaśnione przez historyków bez reszty. Że nikt już nie powinien mieć wątpliwości, kto ponosi winę za sprowadzenie na świat tej potwornej katastrofy. A jednak... Oczywiście największe wątpliwości mają ci, których minioną wojna niczego nie nauczyła, którzy próbują iść tą samą drogą, co ich poprzednicy. I to nie tylko mają wątpliwości, ale pewność, że oni niczemu nie są winni. Bieda tym, którzy spróbują być innego zdania. Nie wierzyć? Oto krótka relacja z tego, co wydarzyło się w uniwersyteckim mieście Heidelberg, w ostatnich nieomal dniach.

Znalazł się publicysta amerykański, który napisał książkę tylko po to, by udowodnić, że decyzja rozpoczęcia wojny z całą Europą została Hitlerowi narzucona. Czy zdziwi się należy, że książka spotkała się z przychylną recenzją zachodniemieckiego dziennikarza? Taka recenzja ukazała się wia-

nie na łamach lokalnego pisma w Heidelbergu. Wywołała ona — rzecz zrozumiała — sprzeciw historyków, zgrupowanych wokół miejscowego uniwersytetu. Jeden z nich, profesor Rudolf von Albertini, wykładający historię na heidelberskim uniwersytecie, napisał nawet replikę na recenzję dziennikarza. Replika ukazała się również na łamach wspomnianej gazety. I tak zaczęła się awantura.

Dziennikarz odpowiedział profesorowi ostro i mało taktownie. Wręcz odmówił prof. Albertiniemu prawa do nauczania młodzieży niemieckiej. Z czasów wojny profesor ma obywatelstwo szwajcarskie. To oczywiście stało się dodatkowym przedmiotem ataków. Posypały się telefonny z groźbami, na uniwersytecie zwołano specjalne zebranie dyskusyjne. Na zebraniu uzgodniono: winę ponosi Polska, bo odmówiła żądaniom Hitlera i Anglia, bo dotrzymała gwarancji, wypowiadając Hitlerowi wojnę. Protest studentki, która wykrzykiwała coś o 6 milionach



Bogumiła Pieczonkova

Polskiej energetyce — sława!

1 września — Dzień Energetyka. Do uroczystości obchodzących swoje święto załóg fabryk prądotwórczych przyłączy się niewątpliwie z serdecznymi życzeniami, całe społeczeństwo krakowskie. Do przeciw w mieszkaniu każdego z nas zapala się elektryczne światło, coraz więcej krakowian korzysta z telewizora, lodówki elektrycznej, pralki elektrycznej, odkurzacza elektrycznego, nie mówiąc już o aparacie radiowym, żelazku elektrycznym czy elektrycznej kuchence.

W roku bież. Dzień Energetyka został poprzedzony wielkim sukcesem: w nocy z niedzieli na poniedziałek 27 bm. rozpoczął w turowskiej elektrowni pracę turbozespół o mocy 200 MW. Najwyższe władze energetyczne zapowiedziały również, że pomimo konieczności dalszego pilnego oszczędzania energii elek-

trycznej w okresie jesienno-zimowego szczytu, nie będzie wyłączonych dostaw prądu dla gospodarstw domowych.

Taki istnieje już zwyczaj, że z okazji uroczystych świąt dokonuje się podsumowania dorobku danej gałęzi przemysłu i mówi o perspektywach na przyszłość. W przypadku energetyki bilans jest szczególnie ciekawy, a plany na przyszłość optymistyczne.

Warto wiedzieć bowiem, iż przed wojną produkcja energii elektrycznej wynosiła 113 KWh na jednego mieszkańca podczas gdy dziś wynosi 1200 KWh. Na tysiąc zakładów energetycznych zaledwie 185 posiadało moc ponad... 1 MW. Przed wojną moc naszych elektrowni wynosiła zaledwie 1667 MW, zaś przy Łońcu 1961 r. osiągnęła 6768 MW.

Już w okresie planu 6-letniego zaczęły pojawiać się w naszym kraju elektrownie-kolosey, w miejsce przedwojennych niemal chałupniczych, jeśli tak można powiedzieć, elektrownien. Pierwsze rozpoczęło pracę znajdujące się na ziemi krakowskiej Jaworzno z 300 megawatami mocy, potem Żerań. Obecnie największa nasza elektrownia skawińska dysponuje 550 MW.

Urządzenia energetyczne są coraz potężniejsze. A już ródzą się plany, aby w następnych latach w elektrowniach rozpoczęły pracę turbiny o mocy 300—800 MW każda. Czym większa bowiem turbina, tym mniejszy koszt jednostkowy wytwarzanego megawatu.

Konin — Adamów — Pątnów, Turoszów, Bełchatów, Rogoźno, Legnicki Okręg Miedziowy. Z tymi rejonami obfitującymi w węgiel brunatny wiążą się nasze nadzieje na rozwój energetyki w niedalekiej przyszłości. Siedem turbozespołów po 200 MW będzie pracowało w samym tylko Turoszowie już za trzy lata. Tak więc sam Turoszów wyprodukuje prawie tyle energii elektrycznej ile wytwarzało jej przeszło 3 tys. przedwojennych polskich elektrowni.

W biurach projektowych zaś zaczyna rodzić się koncepcja nie mająca jeszcze odpowiednika na świecie. Koncepcja nowego obiektu energetycznego, którym będzie zespół 2—3 siłowni o łącznej mocy 5—6 tys. MW. Obiekt ten zostanie zbudowany w sąsiedztwie Piotrkowa Trybunalskiego Bełchatowie. Geolodzy odkryli tutaj olbrzymie złoża węgla brunatnego i jak stwierdzają to pierwsze obliczenia, będą one bogatsze od zasobów okręgu turowskiego, konińskiego i adamowskiego razem wziętych. Projektuje się, iż w tym przyszłym kolosalnym obiekcie pracować będą turbiny o mocy 300 lub nawet 500 MW.

Wspomnieliśmy powyżej o służbie geologicznej. Współ z energetykami na pewno i geolodzy, którzy odnajdują złoża na jakich bazuje energetyka będą obchodzili uroczystości 1 września. Także pracownicy innych gałęzi przemysłu przyłączają się niewątpliwie do uroczystego Dnia. Mamy tu na myśli załogi Fabryki Kółów w Raciborzu, elbląskiego „Zamoche”, M—5 we Wro-

clawiu, które wyposażają w kotły, turbiny i generatory konińską elektrownię, eliminując drogi import zagraniczny i przygotowują się do dostaw dla innych elektrowni. Obchodzić ten Dzień uroczystości będą i załogi budowlane, wznoszące fabryki prądotwórcze. Także i inne gałęzie przemysłu związane są ściśle z energetyką. I dla nich dzień 1 września, nie będzie dniem codziennym. W ciągu 10-letnia tj. w latach 1950—1960 nastąpił 15-krotny wzrost zużycia energii przez kolejnictwo, 5-krotnie wzrosło zużycie energii elektrycznej przez rolnictwo, 4-krotnie zwiększyła się dostawa energii elektrycznej na oświetlenie ulic i placów. W tym samym okresie czasu gospodarstwa domowe zwiększyły swoje zużycie energii elektrycznej 3,5-krotnie, a miejska komunikacja 2,5-krotnie. Nikt chyba zatem nie zaprzeczy, że Dzień Energetyki staje się świętem jak najbardziej popularnym i masowym.

Warto złożyć z okazji Święta serdeczne życzenia załogom fabryk energetycznych, znajdujących się na ziemi krakowskiej, a więc przede wszystkim pracownikom skawińskiej elektrowni, elektrowni w Jaworznie i Sierszy.

W tytoniowym sztabie

Intensywny, aromatyczny, przenikający wszystko zapach tytoniu. Na ścianie wielka mapa świata przedstawiająca obszary upraw tytoniowych. W oszklonej gablocie kolorowe pudełka papierosów z niezliczonej ilości krajów. Zanim w kioskach pojawiły się „Piasty”, „Carmen”, „Extra Mocne” i wszystkie inne nowe gatunki papierosów, dwunastu poważnych panów otaczało się chmurami dymu, przeprowadzając tu degustację papierosowych nowości. Jesteśmy w polskim sztabie tytoniowym — w Centralnym Laboratorium Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach.

Grzyb z piekła rodem

Przed trzema laty błąd strach padł na europejskich hodowców tytoniu. Z okęgów tytoniowych w Holandii i NRF nadeszły alarmujące telegramy: pojawiła się Peronospora!! Peronospora tabacina Adam — niebieska pleśń, przerażająca niszczyli tytoniowych liści. Australijczycy przebadali 19 odmian tytoniu i u żadnej nie stwierdzili odporności na Peronosporę. W sierpniu 1960 grzyb zaatakował połowę obszaru uprawy w NRD. W ubiegłym roku zniszczył w Jugosławii 35 proc. zbiorów. W tym samym roku w Polsce zaobserwowano pierwsze ognisko choroby w krakowskim okręgu uprawy, w podokręgu Kazimierza Wielka. Laboratorium przystąpiło do generalnej kontrofensywy. Praca hodowców poszła w kierunku krzyżowania odpornych odmian dzikich z uprawnymi-nieodpornymi.

Jestem w nowiutkiej, wielkiej szklarni. To jest arsenał, a raczej fabryka amunicji. W ciepłe i wilgotne rosną zielone, mięsiste liście — kolejne pokolenia nowych odmian, z których wyłoni się wreszcie jedna — najodporniejsza i najlepsza. W ubiegłym roku straty w polskim przemyśle tytoniowym — spowodowane grzybem — tylko w tytoniach papierosowych wyniosły ćwierć miliarda zł! Wychodzenie nowej odmiany musi trwać ok. 10 lat. Musi? Niekoniecznie — zastosowano na-

świetlanie bombą kobaltową. Nasiona dostały po 15 tysięcy rentgenów, mutacje ruszyły w zawrotnym tempie. W ten sposób wyhodowanie nowej odmiany można skrócić o 5 lat. Porównanie odporności krajowych odmian w warunkach silnej infekcji pozwoliło już w ub. roku wyeliminować dwie najbardziej zagrożone odmiany — „Berley” i „Złotolistny „Ihar”. Wypróbowaliśmy własne środki chemiczne nie ustępujące amerykańskim. Palacze mogą spać spokojnie.

Sztuczny tytoń

— Niech pan powie co to jest? — Wącham podsunęty mi pod nos arkusz brunatnej substancji. Ki licho? Pachnie jak liście tytoniowe, ma kształt arkusza skóry na buty, w dotyku jest jak szorstki plastik na damskie torebki. No niee, Panowie! Nie mówicie mi, żeście wynaleźli sztuczny tytoń!

A jednak. W pewnym sensie jest to właśnie sztuczny tytoń. Sztuczny liść tytoniowy, uzyskany z pyłów tytoniowych, powstających w kolosalnej ilości przy produkcji papierosów. Dotychczas wszystko się marnowało. Dopiero kiedy mgr Jerzy Piatek odkrył sposób robienia folii tytoniowej, otwiera się możliwość wykorzystania tego bogactwa. Będzie można zaoszczędzić półtora miliona kilogramów tytoniu rocznie. Folie tytoniową można wykorzystywać jako pokrywy i zawijacze do cygar, można też ją krajać i dodawać do składu recepturowego krajanki tytoniowych. W tej chwili udało się uzyskać folię tytoniową w skali laboratoryjnej. Jest jeszcze do rozwiązania problem opracowania sposobu produkcji na skalę techniczną. (Wprawdzie technologia wyrobu folii jest znana w świecie, ale strzeżaj jej patenty zagraniczne tak, że mgr Piatek musiał sam zacząć od początku).

Kto jest autorem „Carmen”

Pan w okularach, siedzący za biurkiem wyciąga z szuflady paczkę „Carmen”. To są jego papierosy — ale nie tylko w tym sensie, w jakim mowią „Extra Mocne”. Szef tytoniowego sztabu nie tylko je pali, lecz jest też ich autorem. Podobnie jak i „Rarytasów”. Pozwólcie więc Czytelnicy przedstawić sobie autora polskich papierosów aromatyzowanych: mgr Mieczysława Wierzbę, kierownika Centralnego Laboratorium Tytoniowego. Można powiedzieć, że jest to człowiek, który w swojej specjalności pokonał Amerykanów.

Pan Wierzba pokazuje mi wielki szklany słoik, jak do kieszona ogórków. W słoju brą-

zowa ciecz o odurzającym zapachu. Na szkle amerykańska etykieta. Potem wącham drugi słoik, bez etykiety i kręci mi się w głowie. „No i co, jest jakaś różnica?” Słowo daje, trudne pytanie. Ale eksperci stwierdzili, że między papierosami aromatyzowanymi polskim środkiem i aromatem amerykańskim nie ma żadnej różnicy. Jest natomiast różnica w dolarach, za importowany aromat Amerykanie kazali sobie płacić piekielnie słono.

— Jak Pan to zrobił? Skąd Pan bierze ten polski aromat?

— Z surowców pochodzenia roślinnego...

— Ale z jakich?

— Tego to już wołałbym nie mówić.

Niejedną taką tajemnicę ukrywają ludzie pracujący w światowym przemyśle tytoniowym. Wiadomo — tytoń to handel, obroty, dewizy, konkurencja. Na pytanie — ile jest na świecie uprawianych odmian tytoniu, dr Tadeusz Roman, kierujący w Laboratorium sprawami agrotechniki i hodowli, zaskakuje mnie lakonicznie: Nie wiem. Bo najlepsze odmiany bywają często traktowane jak wielkie sekrety produkcyjne. Wprawdzie CORESTA — Światowe Zrzeszenie Tytoniowe informuje producentów i hodowców o wielu nowościach, ale najlepsze kaski każdy uczestnik Zrzeszenia woli zostawić dla siebie. (j.)

Nasze sprawy

Czar dwóch kótek (rowerowych)

Gdzieś pod Kościerzyną poznaliśmy się na przystanku PKS. Czekałem na autobus, młody człowiek zaś, jak się zorientowałem: autostopowicz wypatrywał jakiegoś przygodnego pojazdu, który zabralby go w kierunku Gdańska. Czas oczekiwania skracaliśmy rozmową.

Po kwadransie wiedziałem już że mój towarzysz jest krakowianinem, przemierzył dotąd „kawał” Polski; w podróży prześladuje go pech, bo nieraz pół dnia wajuje przy drodze, zanim uda się mu zatrzymać samochód, by kontynuować jazdę.

Obserwowałem młodzieńca, gdy wyskakiwał na szosę, bezskutecznie wymachując książeczką autostopową. „Nie zatrzymaj się, chachar!” — stwierdzał bez złości i daleki ze spokojem kontemplował zakręt drogi, wypatrując „okazji”.

Zaryzykowałem pytanie: — Czy jest sens tracić tak wiele

czasu nieraz, jak sam pan twierdzi, pół dnia na wypatrywanie samochodów? Jestem entuzjastą kolarstwa — pospieszylem z wyjaśnieniem — i wydałem się mi, że to znacznie przyjemniejsza, pożyteczniejsza, a nawet powie-działbym „elegantsza” forma uprawiania turystyki...

Młody człowiek przyjrzał mi się ciekawie. — A kooom by to się chciało „kręcić?” — ziewnął szeroko i popadł w zadumę.

Młody człowiek spotkany pod Kościerzyną ma rację twierdząc, że wyruszając na wakacje staramy się na ogół unikać fizycznego wysiłku. Ktoś już nawet trafnie określił te, coraz powszechniejszą formę wypoczynku — „turystykę leniwców”. Na pewno zresztą autor wspomnianego określenia nie miał na myśli autostopowiczów, którzy w swoich podróżach muszą prze-

cież pokonywać nie lada trudności. Także naszym zamiarem nie jest bynajmniej przedstawianie turystyki kolarzkiej — autostopowi. Autostop? — powtarzamy za „Muzyką i Aktualnościami” — proszę bardzo!

Stwierdzamy natomiast fakt, że w kraju, którego obywatele posiadają blisko 5 milionów rowerów, nie uprawia się praktycznie turystyki kolarzkiej.

Może warto tu przypomnieć, że przed trzema laty odbył się w Polsce międzynarodowy rajd kolarzski AIT (Alliance Internationale de Tourisme) w którym wzięło udział 716 turystów w wieku od 14 do... 81 lat. Jednym z głównych celów rajdu było właśnie pozyskanie dla tej formy turystyki mieszkańców miast i miasteczek, wsi i osad.

Wysunęliśmy wówczas pod adresem Komisji Turystyki Kolarzkiej PTTK pytanie, d'aczego propagandę turysty-

ki kolarzkiej uprawia się u nas tylko „od święta”?

Teraz ponawiamy to pytanie!

A wszystkim tym, którzy uprawiają „turystykę leniwców”, a posiadają rowery przypomnimy, że we wspomnianym rajdzie brali m. in. udział państwo Olinger z Francji, którzy na złot kolarski do Polski przybyli wraz z dwojgiem dzieci, w wieku 3 i 5 lat (maluchy jechały w specjalnych koszach-bagażnikach).

— Udział w zlocie naszej rodziny — powiedzieli Olingerowie w wywiadzie prasowym — stanowi chyba najlepszą żywą propagandę turystyki kolarzkiej. Dodali przy tym, że chociaż stać ich na kupno samochodu, jeżdżą na rowerach.

A nas? Nas stać na rowery, a jeździmy masowo i „autostopowo”... samochodami.

MAREK RÓZYCKI

Oto najnowsze zdjęcie Edith Piaf z jej najnowszym narzeczonym Theo Sarapo. Nowa miłość Edith ma lat 23, podczas gdy piosenkarka przynajmniej do 46 wiosen. Jeszcze przed rokiem Theo Sarapo nazywał się Theophranis Lambukinis i był nieznanym greckim fryzjerem. Dziś dzięki Edith, Theo jest piosenkarzem i występuje na wszystkich koncertach Piaf. Ślub ma się odbyć w jesieni. (bk)

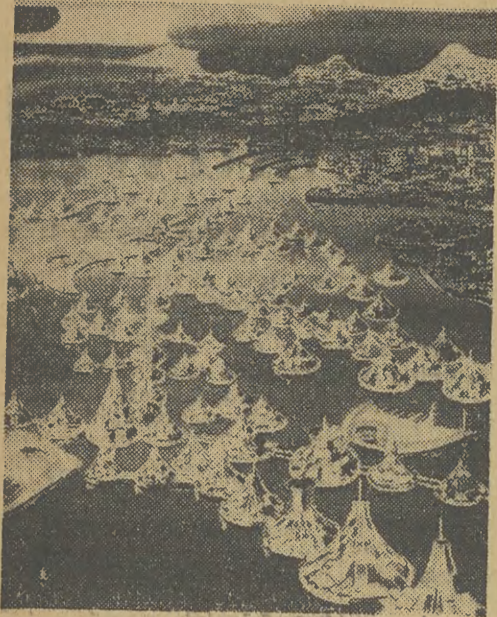


Czystość zabija bakterie

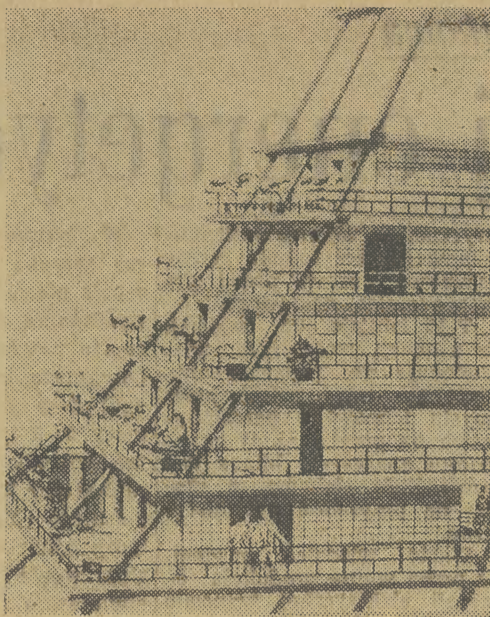
Skóra ludzka wydziela substancje zabijające bakterie. Jeżeli na uprzednio dokładnie umytej skórze ręki ludzkiej umieścić pewną ilość mikrobow, to po upływie 10 minut ginie ich 85 proc. Zupełnie inaczej przebiega to doświadczenie, o ile ręka jest nie umyta, brudna. W tym wypadku po upływie 20 minut ilość bakterii zmniejszy się w sumie o 5 proc. (Sw)

Zabrania się...

Niedawno ukazało się we Francji zarządzenie, zabraniające młodocianym do lat 16, nie będącym w towarzystwie dorosłych, wstępu do lokali, gdzie sprzedaje się lub konsumuje napoje alkoholowe. Młodocianym nie wolno podawać alkoholu do spożycia na miejscu ani też sprzedawać na wynos. (sto)



Rysunkowa wizja przyszłości Tokio: dzielnica domów wisząco-pływających, połączonych mostami z lądem stałym.



Fragment konstrukcji domu zawieszono na stalowych kablach. Fot. — AR

Rewelacyjny projekt wiszących miast

Pomysł jest naprawdę rewelacyjny: przesunąć rozbudowę stolicy Japonii — Tokio, która już obecnie liczy przeszło 10 milionów mieszkańców (a co roku przybywa pół miliona ludności) — na powierzchnię zatoki morskiej. Czyli — budować nową dzielnicę miasta — na wodzie.

W wypadku Japonii projekt ten — którego autorem jest francuski architekt-urbanista Paul Maymont — nie jest tworem wyobraźni, lecz powstał z uwzględnienia demograficznych i geologicznych warunków tego kraju. Japonia jest obecnie jednym z najgęściej zaludnionych państw na świecie: na skalistych wysepach robi się coraz ciasniej. Poza tym wyspy japońskie nawiązują stale trzęsienia ziemi, które stwarzają poważne trudności w budownictwie

miast. Konstrukcje budynków muszą być więc takie, aby wytrzymały drgania ziemi, co oczywiście nie daje pewności w wypadku dużych trzęsień.

Paul Maymont, który dłuższy czas przebywał w Japonii na studiach, biorąc te właśnie względy pod uwagę stworzył projekt miasta, któremu nie zagrażałyby tego typu niebezpieczeństwa. Oto jak przedstawia się w skrócie główne założenia tego projektu.

Miasto na wodzie składałoby się z „osiedli” w kształcie stożków, z których każde liczyłoby 5-10 tysięcy ludności. Konstrukcja każdego stożka wygląda następująco: jego podstawę stanowi pływająca płyta z lekkiego metalu o średnicy 200 metrów, „zakotwiczona” do skał podmorskich. Pośrodku płyty wznosi się potężny maszt z uzbrojonego be-

tonu (20 m średnicy), wewnątrz którego kursują windy oraz znajdują się instalacje wodociągowe, gazowe itd. Z masztu rozchodzi się sieć grubych stalowych kablów — w kierunkach: poziomym, pionowym i ukośnym — do których przymocowane są lekkie domki z plastiku i ze szkła. Domki te są więc zawieszono w powietrzu i połączone między sobą wiszącymi mostami i windami. Przewidziano także miejsce na wiszące ogrody.

Wszystko to brzmi trochę, jak bajka, ale — jak podaje francuskie pismo „Science et Vie” — projekt architekta Maymont spotkał się z dużym uznaniem specjalistów. Widzą oni możliwość budowy „wiszących miast” nie tylko w Japonii, ale i w innych krajach, w miarę jak będzie wznosiła liczba mieszkańców naszej planety.

Co czytać?

Nie wszyscy jesteście sędziami

Nie wszyscy jesteście sędziami. Na szczęście. Proszę sobie wyobrazić, co by się działo, gdyby każdy obywatel miał obowiązkiem rozstrzygać, osądzać i karać złe uczynki swoich bliźnich współobywateli. Wyobraź sobie, widzimy od razu, że życie jest możliwe tylko dlatego, iż z naszych nieobowiązkowych wyroków nie obowiązkowego nie wynika. Gdyby wynikało, to wszyscy by uciekli, zaludniając natychmiast wszechświat, natychmiast ale chwilowo, bo po jednym na planetę, a każdy jeden z kodeksem karnym, katedryzmem, Trylogią Henryka Sienkiewicza oraz plikiem nie spłaconych wksi za telewizor i kredens w ciemnym kolorze. A na tych planetach znów każdy by się starał wynaleźć specjalne polskie radio do robienia hałasu w Kosmosie, specjalny zaoczny trybunał dla pyskówek zdalnych i specjalne Towarzystwo dla Zwalczenia Komorników Międzygwiazdnych. Oraz miłość romantyczna.

Przeważnie wiersze. Przetłumaczono nam jednak nie wiersze, ale prozę. Historię pewnej starej kobiety, która postanowiła uratować dziecko. Jej ośmioletni wnuk uległ epidemii cholery i babka porzuca niedotężonego męża, którego przez całe życie kochała, porzuca dom, dokonuje wysiłków iście nadludzkich, aby ustrzec chłopca przed „łapaczami”. Jest to proza malownicza i okrutna, podwójnie czytelnikowi daleka — przez obcość obyczajów i siłę starczych uczuć, niepojętych poniżej pewnego progu czasu i doświadczeń. I jest to historia urzekająca wbrew najszybszej kulturze, rozszkoleniu i moralności — wiadomo, że miłość nie leczy cholery, że „łapacze” są obrońcami nędzarzy, którzy nie bacząc na higienę ukrywają nawet trupy zarażonych, że szpitalne są dobrodziejstwem cywilizacji, a kłliwe babki — zmorą współczesnej służby zdrowia. Ale (patrz wyżej) sztuka żywi się obrazem, namietnością i próbą zrozumienia, skąd do jednoznacznych wyroków nie prowadzi żadna ścieżka. Naprawdę. Kto mi nie wierzy, niech przeczyta Odyseję, Biblię, Bajki z Tysiąca i Jednej Nocy, którąś z królewskich tragedii Szekspira, Panią Bovary lub Zbrodnię i Kary. Albo coś z nowości SZOSTY DZIEŃ Andrée Chedid.

gniemy zmieniać. Ciemno- ta nie jest bowiem zaprzeczeniem człowieczeństwa, a wyroki rzadko działają wyehowawczo.

ANNA TARSKA

Andrée Chedid. Szósty dzień. Tłum. Katarzyna Witwicka. PIW. 1962. Cena 10,- zł.

Letnie kłopoty Paryża

Tego lata Paryż opustoszał w mniejszym niż zwykle stopniu. Np. sprzedawca gazet w jednym z bardziej ruchliwych punktów w centrum miasta, mówi, że nawet w okresie kanikuły sprzedaje się w dni świąteczne około 1.500 egzemplarzy dziennika, wobec 2.500 w „normalne” niedziele. Martwego sezonu właściwie nie ma.

Gazety paryskie chwają mieszkańców nadsekskiej stolicy za to, że zaczynają rezygnować z tradycji sierpniowych urlopów. Niestety, stwierdzają jednak, innego zdania są widać wszelkiego typu zakłady usługowe. Mnóstwo restauracji, sklepów i co gorsza... pralni zamknęło podwoje aż do września.

Zdaniem prasy francuskiej, może to zniechęcić tych wszystkich rozsądnych paryżan, którzy podjęli decyzję przesunięcia urlopu na inny termin, na okres mniejszego tłoku. (j)

Sam Goldwyn obchodzi 80 urodziny

Sam Goldwyn, jeden z czołowych potentatów Hollywood, obchodzi 80 urodziny. Warto przypomnieć, że pochodzi on z Polski i urodził się w Warszawie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW ze znajomością technologii produkcji budowlano-montażowej. **INŻYNIERA MECHANIKA** do biura technologiczne - konstrukcyjnego. **INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW** ze znajomością normowania i organizacji produkcji budowlano-montażowej. **TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW**, względnie **MISTRZÓW ELEKTRYKÓW** na stanowiska mistrzów budowy, **STARSZEGO EKONOMISTĘ** d/s gospodarki materiałowej, **STARSZEGO EKONOMISTĘ** do planowania funduszu plac i prod. budowlano-montażowej, **wysoko kwalifikowanego EKONOMISTĘ** do kierowania sprawami administracyjno-rozliczeniowymi na budowie, **wysoko kwalifikowanego PRACOWNIKA** do prowadzenia inwestycji własnych, **wysoko kwalifikowaną SEKRETARKĘ** ze znajomością stenografii i maszynopisma, **STARSZEGO REFERENTA**, **MASZYNISTKĘ**, **ELEKTROMONTERÓW** do Grupy Beg. Rozruchowej oraz do montażu urządzeń elektrycznych oraz **PRACOWNIKÓW NIEKwalifikowanych** do robót ziemnych — zatrudni natychmiast **PRE „Elektromontaż”** w Krakowie Nowa Huta — Główny Plac Budowy Huty im. Lenina — budynek 33. — Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zatrudnienia i Plac — telefon 401-10 — 20, wewn. 20-21. — Dojazd tramwajem nr 5 i 16. K-7737

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych — Kraków, Wadowicka 36 — przyjmie do pracy natychmiast:

- **INŻYNIERA MECHANIKA** na stanowisku kierownika Sekcji Transportu, praca w miejscu — wymagana praktyka na powyższym stanowisku,
- **INŻYNIERA** względnie **TECHNIKA MECHANIKA** na stanowisko inspektora transportu, wymagana praktyka na tym stanowisku (praca w terenie),
- **KALKULATORA** ze znajomością robót sieci elektroenergetycznych — wymagana praktyka i wykształcenie pełne średnie (praca w miejscu),
- **KIEROWCÓW** z I i II kategorią prawa jazdy (praca w terenie),
- **OPERATORÓW CIĄGNIKÓW GĄSIENICOWYCH** i **KOPAREK UNIWERSALNYCH** z książeczkami maszynisty i prawem jazdy II kat. (dla koparek) — praca w terenie,
- **MONTERÓW SILNIKOWYCH** i **PODWOZIOWYCH** ze świadectwem czeladniczym, do prac w warsztacie samochodowym (praca w miejscu).

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr Zakładu, Kraków, Wadowicka 36, parter, pokój 63, tel. 237-00, wewn. 304. K-7588

Biegła MASZYNISTKĘ — przyjmą natychmiast do pracy **Krakowskie Zakłady Chemiczne Przemysłu Terenowego** w Krakowie, ul. Miodowa 9. — Wynagrodzenie miesięczne 1.400 zł plus premia. K-7718

MALARZY, MURARZY, DEKARZY oraz **PRACOWNIKÓW** niewykwalifikowanych — zatrudni natychmiast na dogodnych warunkach **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 3** — Kraków, Dobrego Pasterza 118 (dojazd autobusem linii 124 z Nowego Kleparza). K-7741

TECHNOLOGA branży metalowej, z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym oraz kilkuletnią praktyką — przyjmie natychmiast **Spółdzielnia Inwalidów „Trud”** — Kraków, ul. Węgierska 7, tel. 201-39. Pierwszeństwo mają inwalidzi. K-7723

10 MONTERÓW instalacji chłodniczych, **10 IZOLARZY**, **30 POMOCCNIKÓW MONTERÓW** — na terenie Krakowa zatrudni **Przedsiębiorstwo Montażu Urządzeń Chłodniczych i Chem. „Mostostal”** Wrocław — KGR — Śląsk — Kraków, ul. Nowopolszowska 4 — Budowa Chłodni Składowej. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K-7742

Krakowska Składnica Wyrobów Tytoniowych, Kraków, ul. Dolnych Młynów 10 — zatrudni zaraz **ST. EKONOMISTĘ** z praktyką do działu handlowego. — Wymagane wykształcenie średnie lub wyższe. — Wynagrodzenie wg obowiązującego taryfikatora. — Zgłoszenia przyjmuje osobiście Dyrektor lub Z-ca w godzinach pracy lub telefonicznie: tel. nr 324-92, 329-16. K-7710

„Elektromontaż” — Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych — Kraków, ul. Czysza 7 — zatrudni:

INŻYNIERÓW i **TECHNIKÓW-ELEKTRYKÓW** z praktyką w budownictwie, na stanowiska kierowników budów na terenie woj. krakowskiego i rzeszowskiego, **INŻYNIERA ELEKTRYKA** lub **MECHANIKA** z praktyką, na stanowisko kierownika warsztatu, **INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW** na stanowiska projektantów do Działu Głównego Technologa, **EKONOMISTÓW** z wyższym lub średnim wykształceniem i znajomością materiałów elektrotechnicznych do Działu Zaopatrzenia, **EKONOMISTĘ** do Działu Kontroli Wewnętrznej, **MAGAZYNIERÓW** z wykształceniem średnim i praktyką, **Jednego MURARZA** oraz **Jednego CIEŚLE**, **Wysokość** uposażenia zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia: Sekcja Kadr PRE „Elektromontaż” — Kraków, ul. Czysza 7. K-7692

Praca

POTRZEBNA pomoc domowa. Nowa Huta, Osiedle Zielone 19, m. 41. 14227-g

PRZYJME zaraz pomoc domowa na stałe do półrocznego dziecka. — Referencje pożądane. — Kraków, Baszowa 4, m. 7, tel. 552-43, godz. 17-21. 14145-g

RETUSZERKA potrzebna natychmiast. Oferty 14903 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

POMOC domowa z gotowaniem — potrzebna. Mieszkanie superkomfort. Referencje konieczne. Kraków, Rzeźnicza 6/17, po południu. 14415-g

Nauka

WPISY na kursy wykwalifikowanego robotnika (czeladnika) i mistrza we wszystkich zawodach — przyjmuje „Oświata” Wojewódzki Zakład Szkolenia, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72, godzina od 8-16. K-7664

KURSY spawania gazowego i elektrycznego — wpisy przyjmuje „Oświata” Wojewódzki Zakład Szkolenia, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72, godz. 8-16. K-7666

KURSY kwalifikowanych sekretarek organizuje „Oświata” Wojewódzki Zakład Szkolenia. Informacje i zapisy — Mazowiecka 8, tel. 334-72, w godz. 8-14. K-7668

WPISY na kursy kroju i szycia — przyjmuje „Oświata” Wojewódzki Zakład Szkolenia, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72, godz. od 8-16. K-7662

MATURZYSCY — Zespoły Konsultacyjne w zakresie Szkoły Ekonomicznej organizuje „Wiedza” — Kraków, ul. Świerczewskiego 12. Tel. 531-25. K-7772

ZESPOŁY Konsultacyjne w zakresie Technikum Ekonomicznego dla Pracujących organizuje „Wiedza” — Kraków, ul. Świerczewskiego 12. Tel. 531-25. K-7774

MODNIE i tanio uszyje sobie i dzieciom na kursie TKWP. Wpisy — Kraków, Loretńska 16, tel. 500-67. K-7470

PRZEDSZKOLE Rytmiczno - Muzyczno - Lingwistyczne przyjmuje wpisy dzieci od 4-7 lat. Fortepian — języki obce — rytmika — śpiew — rysunki. Zgłoszenia — Kraków, ul. Meisela 18 w godz. 10-15, tel. 558-69. K-7776

WPISY na kursy biurowości, pisanie na maszynach i stenografii — przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów, Kraków, Rynek Gł. 10, III piętro. 14339-g

TELEWIZYJNE i radiomechaniczne kursy otwiera we wrześniu TKWP. Wpisy Kraków, Loretńska 16, tel. 500-67. K-7472

ZAWÓD spawacza, palacza c. o., dźwigowego, konserwatora dźwigów, zdobędziesz na kursach Zakładu Doskonalenia Zawodowego. — Wpisy codziennie — Kraków, Dietla 38, tel. 210-76. K-7281

DLA dziewcząt po 7 klasie roczny kurs krawiectwo-trykotarski otwiera 5 września TKWP. Wpisy: Kraków, Loretńska 16, tel. 500-67. K-7465

MATURZYSCY! Kursy Kosmetyczne, kreślenia budowlanych, księgowości i maszynopisma — otwiera TKWP. Wpisy — Kraków, Loretńska 16, tel. 500-67. K-7470

ZAPISY dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym na naukę języków obcych przyjmuje i informacji udziela „Oświata” Wojewódzki Zakład Szkolenia, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72 oraz Osrodek, ul. Szczepańska 9, I p., tel. 232-42. K-7093

KURSY KONSULTACYJNE (zaoczne), nauka w niedziele, przygotowujące na tytuł robotnika kwalifikowanego, względnie czeladnika i mistrza w zawodzie ślusarskim, elektrycznym, stolarskim, krawieckim, fryzjerskim organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. — Wpisy pisemnie przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego — Kraków, Dietla 38. K-7283

Uwaga!

3-letnia Zasadnicza Szkoła Budowlana KZB w Nowej Hucie

ogłasza **DODATKOWE WPISY**

do klasy I, na rok szkolny 1962/63

aż do wyczerpania jeszcze wolnych miejsc i tylko na następujące specjalności (zawody):

a) monter instal.-sanitarn. (hydraulic) b) monter instal. przemysłowych (PIP), Roczniki — tylko 1947, 1946 i 1945.

Formularze do przyjęcia wydaje i wpisy przyjmuje w godz. od 8-15 Sekretariat Szkoły — Nowa Huta, al. Róż, Osiedle Urocz. blok 13, — tel. 419-44.

Stypendia (wynagrodzenie) w klasach pierwszych — 150 do 260 zł, w wyższych do 600 zł. Szkoła internatu nie prowadzi.

SAMOCHOADOWE i motocyklowe kursy otwiera we wrześniu TKWP. Wpisy: Kraków, Loretńska 16, tel. 500-67. K-7467

LEKCJE pisania na maszynach. Kraków, Mikolajska 24. 14120-g

GOTOWANIA, pieczenia i sporządzania zakąsek nauczysz się na kursie TKWP. Wpisy — Kraków, Loretńska 16, tel. 500-67. K-7477

KOSMETYCZKI zawód zdobędziesz po kursie TKWP. Wpisy: Kraków, Loretńska 16, tel. 500-67. K-7485

SPAWACZA książkę otrzymasz po kursie TKWP. Wpisy Kraków, Loretńska 16, tel. 500-67. K-7474

Matrymonialne

300 MATRYMONIALNYCH ofert! Informacji Otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczków — Warszawa, Elektoralna 11 „Syrenka”. K-5663

Sprzedaż

WAPNO palone dostarcza samochodami Wapiennik, Kraków, Podwale 2/8. 14048-g

TELEWIZOR „Neptun” (gwiazdka) z powodu wyjazdu okazjnie sprzedam. Władność Kraków, tel. 246-54. 14274-g

Zguby

KWIATKOWSKA Natalia, Nowa Huta, Górall 8 — zgubiła książeczkę ubezpieczeniową nr 162069 — wydana przez Szpital Miejski w Nowej Hucie. 14036-g

KOCIOLEK Józefa, Klaj 174, zgubiła legitymację związku zawodowego nr 302647. 14052-g

JAWORSKA Danuta, Krzyszkowice 85, zgubiła świadectwo klasy VIII Liceum Ogólnokształcącego w Wieliczce. 14067-g

GORCZYCA Józef, zam. Polekońskie, zgubił przepustkę — wydana przez Zarząd Robót Inżynierskich. P-977

Sobota	Niedziela
1	2
WRZEŚNIA	
Bronisławy	Stefana

IDĄC ULICAMI KRAKOWA

Uwaga! Lampa!

Piękna asfaltowa droga prowadzi z ul. Mogińskiej na Osiedle Nowogródzkie.

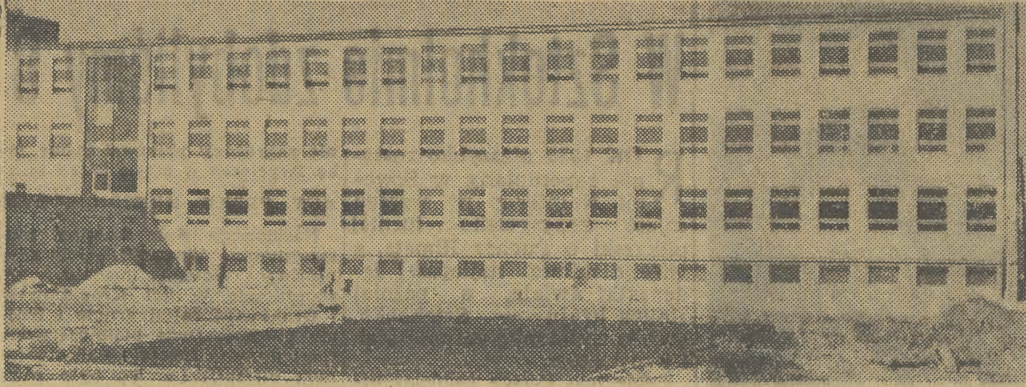


Harmonię psuje szczególnie dość istotny; przeprowadzając drogę pozostawiono na jezdni, tuż przy skrzyżowaniu lampę - jarzeniówkę.

Teraz kierowca skręcający z ul. Mogińskiej w Grunwaldzką może łatwo wpaść na latarnię. Zamiast liczyć się z taką możliwością lepiej lampę przenieść od razu w bezpieczniejsze miejsce! (mar)



Rokrocznie z końcem sierpnia i początkiem września odbywają się w Krakowie zawody sprawności i wyszkolenia bojowego oddziałów Krakowskiej Zawodowej Straży Pożarnej. Jest to swego rodzaju egzamin kwalifikacyjny. Trzeba przyznać, że nasi strażacy zdają go zawsze z wynikiem bardzo dobrym. Są bowiem nie tylko sprawni fizycznie, ale i znają doskonale swoje rzemiosło. Konkurencje, w których walczą o palmę pierwszeństwa, to wspinalnie się przy pomocy tzw. drabin hakowych. Są to drabinki bardzo lekkie o wysokości 3 metrów, przy pomocy których strażak bez trudu może się wydostać na najwyższe piętro palącego się budynku. Drugą konkuren-



Arbuzy z ZSRR — kapusta z NRD

Po dwuletniej przerwie Przedsiębiorstwo „Warzywa-Owoce” przystąpiło w tym roku do organizowania kiermaszów. Pierwsza taka trzydniowa „impreza” ma miejsce przy placu Mariackim, gdzie przed stoiskami ustawiały się pokaźne kolejki klientów. Nie dziwnego, sprzedawano tam gruszek i jabłka w cenie 8 zł za 1 kg, które przywieziono samochodami wprost z Węgier. Na pocieszenie: gruszek krajowych będzie w tym sezonie sporo, toteż i ich cena będzie miała skłonność do zniżki.

Do Krakowa „nadhodzą” nadal arbuzy; na początku z Węgier, a wkrótce z ZSRR. Ponieważ wchodzimy obecnie w okres, kiedy kończy się wezenna

kapusta, a nie ma jeszcze późniejszej, przeto znajdzie się od poniedziałku w sprzedaży jednorazowy transport białej kapusty z NRD. (1)

Zbiory już zabezpieczono

Dobiegają już końca prace żniwne w naszym województwie. Takie powiaty jak Bochnia, Brzesko, Proszowice, Miechów, Olkusz, Chrzanów — w zasadzie uporały się ze sprzętem. Podorywki przeprowadzono już na polowie; realu obsiewanego zbożem. Natomiast w rejonach podgórskich pozostało do zbioru jeszcze około 30 proc. pszenicy i 50 proc. jęczmienia. Niektórzy gospodarze przystąpili tam do koszenia owsa.

W całym województwie trwają intensywne prace żniwne, gdyż termin dostarczenia ziarna siewnego do GS-ów został wyznaczony na 5 września — dla żyta i 10-go dla pszenicy.

Dni Filmu Polskiego

- W DNIE DZISIEJSZYM** o godz. 20.15 w kinie „Apollo” zainaugurowane zostaną Dni Filmu Polskiego. Na inaugurację wybrano nowy film reżyserii St. Jędrzyki „Dom bez okien” z udziałem m. in. Szafarskiej, Krzyżewskiej, Świderskiej i Gołasa. A oto projekcje:
- NA SOBÓTĘ**
 APOLLO godz. 15.45, 18, 20.15 „Dom bez okien”.
 SZTUKA 16, 17.30, 19, 20.30 „Wrześniak 1939”.
 WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Zuzanna i chłopcy”.
- NA NIEDZIELE**
 APOLLO godz. 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Dom bez okien”.
 SZTUKA 10, 11.30, 13, 16, 17.30, 19, 20.30 „Wrześniak 1939”.
 WRZOS 15.45, 18, 20.15 „Zuzanna i chłopcy”.
- KINA W NOWEJ HUCIE**
SOBOTA I NIEDZIELA
 SWIATOWID godz. 15.45, 18, 20.15 „Mój stary”.
 M. SALA 15.54, 18, 20.15 „Pociąg i diament”.

W dniu 2 września otwarta została w Krakowie jeszcze jedna — piękna i nowoczesna Podstawowa Szkoła 1000-lecia im. Władysława Broniewskiego. W dwupiętrowym gmachu przy ul. Wileńskiej rozpoczęła nowy rok szkolny dzieci zamieszkałe na Prądniku Czerwonym. Oprócz 15 sal lekcyjnych i pokoi nauczycielskich, w budynku znajdują się gabinety pomocnicze, sala świetlicowa, jadalnia, a także gabinet lekarski i dentystyczny. W otoczeniu szkoły wykonano dwa boiska do gier i zabaw.

W związku z przebudową Rynku Głównego, Wydział Komunikacji Rady Narodowej m. Krakowa zamyka ruch kołowy w ul. Sołskiej na odcinku od ul. Florjańskiej do św. Jana, w okresie od 3—18 września br.

- Teatry**
NA SOBÓTĘ
 MODRZEJEWSKIEJ godz. 19.15 „Teatr Klary Gazul”, KAMERALNY 19.15 „Postępowie”. ROZMAITOSCI 19.30 „Świerszcz za kominem”. GROTESKA 17 „Złoto króla Megamona”. LUDOWY 19.15 „Świętoszek”. KOLEJARZA 19 „Trzy razy dzwonić”.
- NA NIEDZIELE**
 MODRZEJEWSKIEJ godz. 19.15 „Ryk byłego lwa”. KAMERALNY 19.15 „Matka Courage”. ROZMAITOSCI 11 „Król i grajak”. GROTESKA 17 „Złoto króla Megamona”. LUDOWY 19.15 „Burzliwe życie Lejzorki Rojtszwańca”. KOLEJARZA 19 „Trzy razy dzwonić”.

- Kina**
NA SOBÓTĘ
 UCIECHA 17.30, 20.15 „Rio Bravo” (USA). WANDA 15.45, 18, 20.15 „Jons i Erdme” (NRF). WARSZAWA 15.45, 18, 20.30 „Karmazynowy pirat” (USA). WOLNOSC 15.45, 18, 20.15 „Złodziej w hotelu” (USA). ISKIERKA (Żywiecka 44) 17.30, 19.45 „Sześciu w szkole” (USA). KRAKOW (Krajskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Porte des Lilas” (fr.). MŁ. GWARDIA (Lubicz 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Marcin w obłokach” (jug.). CASSINO (Bławy pod Lenino) o zmroku „15.10 do Yumy” (USA). ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Piątka z wyspy skarbów” (ang.). MELODIA (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Zuzanna i chłopcy” (pol.). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Król strzelców” (CSRS). WISLA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Nóż w wodzie” (pol.). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Romeo, Julia i ciemność” (CSRS). MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci; 16 Aktualności; 17, 19 „Obcy w domu”. SYGNAŁ (Ogr. Strzel.) o zmroku „Piątka z wyspy skarbów”. KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Chleb i róża” (radz.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 17.45, 20 „Dwaj panowie N” (pol.). STUDIO (Smoleńsk 9) 15.45, 18, 20.15 „Warszawska premiera” (pol.). — TĘCZA (Praska 52) 19.30 „Dopóki jesteś ze mną”. ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzki 17) 19 „Próbna jazda” (weg.). ROTUNDA (3 Maja 5) 15, 17 „Czarodziejski kwiat” (radz.).

- KINA W NOWEJ HUCIE**
 SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Lotnisko nie przyjmuje” (CSRS). M. SALA 16, 18 „Gorączka w El Pao” (meks.). LETNIE o zmroku „Dr Corda aresztowany” (NRF). — SFINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Przeciwko bogom” (pol.). — BALLADYNA (Gębałów 19) „Panna Julia” (szw.). KOLOROWE — nieczynne.
- NA NIEDZIELE**
 UCIECHA 9, 12, 14.45, 17.30, 20.15 „Rio Bravo” (USA). WANDA 11 „Pan bez mieszkania” (jug.); 15.45, 18, 20.15 „Jons i Erdme”. WARSZAWA 10, 12.30, 15.45, 18, 20.30 „Karmazynowy pirat”. WOLNOSC 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Złodziej w hotelu”. ISKIERKA 15.30, 17.45, 20 „Sześciu w szkole”. — KRAKOW 14.45, 17, 19.15 „Porte des Lilas”. MŁ. GWARDIA 10, 12 „Karmienne serce” (NRD); 15.15, 17.30, 19.45 „Marcin w obłokach”. ZUCH 11, 15, 17, 19 „Piątka z wyspy skarbów”. CASSINO o zmroku „15.10 do Yumy”. MELODIA 10, 12 „Alicja w krainie czarów”

Koniec z prowizorką

Roboty komunalne postępują szerokim frontem

Plan porządkowania gospodarki miejskiej na bieżące lata, a więc również na r. 1963 przewiduje zwiększenie estetyki i poprawę warunków bytowych w Krakowie. Skończyło się w zasadzie prowizoryczne latanie dziur. Roboty prowadzi się szerokim frontem w poszczególnych dzielnicach. Przykładem tego mogą być inwestycje Podgórze i Starego Miasta.

Oczywiście na tak pomyślaną gospodarkę trzeba zabezpieczyć środki. Przede wszystkim rozszerzyć bazę własnych dochodów miasta. W budżecie na rok 1963 wynoszą one 1.018.317 tys. zł na ogólną kwotę budżetu 1.679.324 tys. zł.

Z przedłożonego komisji projektu budżetu można wywnioskować, że gospodarka komunalna, socjalna i kulturalna została zabezpieczona środkami finansowymi. Mimo to potrzeby wymagają zrewidowania na plus wysokości nakładów

na ochronę zabytków i równoczesnym wystąpieniem do władz centralnych o przeprowadzenie decentralizacji przedsiębiorstw. Pracownicy Konserwacji Zabytków, bowiem nasze miasto, posiadając zupełnie specyficzny charakter, wymaga olbrzymiej troski w zakresie ochrony zabytków i zabezpieczenia przedmiotów muzealnych.

● Z powodu robót na szlaku Wadowice—Spytkowice od 3 do 6 września br. w godz. 9.10 do 13.10 ruch pociągów będzie wstrzymany. Przewóz pasażerów — samochodami PKS. Uprasza się osoby, udające się z przystanku Woźniki do Spytkowice pociągiem Sucha—Spytkowice odj. z Suchej 10.20 o przybycie do Woźnik zamiast na godz. 11.40, na godz. 11.00. Pasażerowie będą przewiezieni specjalnym pociągiem do Radocy, gdzie przesiadają się na samochody, zdążające do Wadowic i Spytkowic.

Co - Gdzie - Kiedy

- (USA); 15.30, 19 „Anatomia morderstwa” (USA). KLEPARZ 16, 18, 20 „Król strzelców”. WISLA 11 „Bogaczka” (radz.); 15.45, 18, 20.15 „Nóż w wodzie”. MASKOTKA 15.30, 17.45, 20 „Romeo, Julia i ciemność” (CSRS). MINIATURKA 16 Aktualności; 17, 19 „Obcy w domu” (wl.). SYGNAŁ o zmroku „Piątka z wyspy skarbów”. KULTURA 18, 20.15 „Chleb i róża”. MIKRO 15.30, 17.45, 20 „Dwaj panowie N”. ROTUNDA 15, 17 „Czarodziejski kwiat”. STUDIO 10, 12 „Więźniowie z lamparciego jaru” (radz.); 15.45, 18, 20.15 „Warszawska premiera”. TĘCZA 17.30, 19.30 „Dopóki jesteś ze mną”. ZWIĄZKOWIEC 17, 19 „Próbna jazda”. ZDROWIE (Kobierzyń 19) „Bohaterka dnia” (wl.).

- KINA W NOWEJ HUCIE**
 SWIT 10, 12 „Księżniczka i niedźwiędź” (CSRS); 15.45, 18, 20.15 „Lotnisko nie przyjmuje”. M. SALA 16, 18 „Gorączka w El Pao”. LETNIE — nieczynne. SFINKS 10, 12, 16, 18, 20 „Przygody Tomka Sawyer’a” (USA). BALLADYNA 17, 19 „Panna Julia”. KOLOROWE (Czyżyny) 16, 18 „Żołnierze” (USA).
- PROGRAM DLA DZIECI**
 MIKRO godz. 10.30, 11.45. ZWIĄZKOWIEC 12. WRZOS 10, 11.15, 12.30. ISKIERKA 11, 12. KRAKOW 11, 12. KLEPARZ 11, 12.15. MASKOTKA 11, 12.15. MINIATURKA 11, 12, 13 i 15.

- NOWA HUTA**
 SWIATOWID godz. 10, 11.15, 12.30. BALLADYNA 16. KOLOROWE 15.

- Telewizja**
NA SOBÓTĘ
 Godz. 15.50 Sprawozd. z Wojewódzkiej manifestacji antywojennej. 17.05 „Zapraszamy gości” — film kanad. 17.30 Co zobaczymy w programie dla dzieci. 17.35 Program film. 18.35 Kalendarz filmowy. 19.15 Przemówienie przew. Stoł. RN — J. Zarzyckiego. 19.30 Dziennik. 20.05 „Jutro, którego nie było” — G. Lasoty. 20.35 „Świadectwo urodzenia” — film pol. 22.10 Wiadomości. 22.15 Warszawa da się lubić — progr. rozrywkowy.

- NA NIEDZIELE**
 Godz. 14 Koncert pop. 14.45 Niedzielną Biesiadą. 15.25 Handlujemy z całym światem — teleturniej z Łodzi. 16.20 Młodzież. Kronika Film. 16.50 Sprawozd. sport. z Poznania. 18.45 „W krainie Disneya”. 19.30 Dziennik. 20 Sportowa niedziela. 20.30 „Texas” — film USA.

U W A G A
 Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

- Wystawy**
 WAWEL: Wschód w Zbiorach Wawelskich (godz. 9—14.30); KOMNATY (9—15); MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10—18). ETNOGRAFI-CZNE: Wolnica (9—15). HISTORICZNE, Jana 12: Zbiory z dziejów Krakowa oraz Dawne widoki Rynku krakowskiego (10—14). SUKIENNICZKI: Malarstwo polsk. w XVIII i XIX (10—16). SZOLAY.

- SKICH, pl. Szczępański 9; Polska sztuka cechowa (10—15). CZARTORYSKICH, Jana 19; Malarstwo obce, rzem. artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia (9—15). DOM MATEJKI, Florjańska 41 (9—15). NARODOWE, 3 Maja 1; Wystawa przemysłu artyst. od XI—XVIII w. (10—16). SMOLEŃSK 9; Nabytki militariów z lat 1945—1961 (10—14). ARCHEOLOGICZNE, Jana 22; Archeologia polska; POSELSKA 3; Wykopiska polskie w Bułgarii (10—14). STARA BOZNICA, Szęroka (10—14). RYNEK GŁ. 25; Wystawa fotografii H. Bietkowskiego — Rzym 1961 (10—18).

- Dyżury**
NA SOBÓTĘ
 CHIRURG: Kopernika 21. INTERN.: Kopernika 15. LARYNGOLOG: Kopernika 23. OKULISTA: Kopernika 38. NEUROLOG: Botaniczna 8. GRUZLICZY: dla mężczyzn: Skawińska 8, dla kobiet: Wola Justowska.
 POGOT. MO tel. 0-7. STRAZ POZ. tel. 0-8. POGOT. RATUNK. tel. 0-9; dla PODGÓRZA tel. 235-45. N. HUTA: POGOT. MO tel. 411-11. POGOT. RATUNK. tel. 422-22. STRAZ POZ. tel. 433-33. PUNKTY INFORM. o USŁUGACH: tel. 0-11, N. HUTA: tel. 419-16.

- NA NIEDZIELE**
 CHIRURG: Kopernika 40. INTERN.: Kopernika 17. GRUZLICZY dla mężczyzn: Prądnicka 80. Pozostałe dyżury bez zmian.

- Apieki**
NA SOBÓTĘ I NIEDZIELE
 Florjańska 15, Łobzowska 21, Waryńskiego 24, Koponickiej 3, 29 Listopada 17, pl. Boh. Getta 18, Dzierżyńskiego 36 B. N. HUTA: Os. Wandy 23.

- RÓŻNE**
 OGRÓD BOTANICZNY otwarty od godz. 8 do 19, OGRÓD ZOOLOGICZNY od 9 do 19.

- Radio**
NA SOBÓTĘ
 Godz. 18.00 Audycja regionalna. 18.30 Wiadomości. 18.45 Melodie polskie. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Matyskowie”. 20.00 Koncert Ork. PR. 20.40 Fel. W. Zechentera. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 22.00 Zespół Dziewiątka. 22.30 Rachmaninow — Kreisler. 23.00 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości. 24.00 Muzyka tan.

- NA NIEDZIELE**
 Godz. 7.20 Prognoza pogody. 7.30 Dziennik. 8.00 „Dobry sezon” rec. 8.50 Wiadomości. 8.55 „Radioproblemy”. 8.50 Koncert solistów. 9.00 Fel. J. Kućcaba. 9.30 „W niedzielę nad Wisłą”. 10.00 Nowe płyty. 10.30 „Moskwa z melodią i piósenką”. 11.20 „Zespół Dziewiątka”. 11.40 Muzyka Wielnamu. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek symfoniczny. 14.00 „W niedzielę popołudnie”. 15.00 Dla dzieci słuch. 15.45 Aud. poetycka. 16.00 Koncert żywe. 16.25 Wyniki Lajkonika. 16.30 Koncert chopinowski — wyk. Li Min-czan (Chiny). 17.05 Wiadomości. 17.05 Publicystyka międzynarodowa. 17.15 Orkiestra rozrywkowa. 17.30 „Program z dywanikiem”. 18.45 Z nagrań słynnych pianistów. 19.00 „Opowieści Magaszy” — słuch. 19.43 Muzyka. 20.00 Rewia piosenek. 21.00 Dziennik. 21.17 Wiadomości sport. 21.30 Radz. muzyka rozrywkowa. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.30 Słynni polscy śpiewacy-basisti. 23.00 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

Rozmowa przy pół-czarnej
O nauczycielach, uczniach i grzybobraniu

Rozmowa odbyła się w gabinecie dr DOMINIKA GNOINSKIEGO, kuratora Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

— Panie Kuratorze, po jutrze inauguracja nowego roku szkolnego, ważnym powitaniem, pierwsze lekcje z wychowawcami, a podczas nich pierwsze instrukcje, dotyczące podręczników, zeszytów... To wszystko wiemy, tak jest co rok. Interesuje nas co innego: ilu „święto upieczonych” pedagogów rozpocznie w Krakowie w tym roku swój start zawodowy, oraz: jakie jest Pana zdanie o młodej kadrze nauczycielskiej?

— W szkołach podstawowych rozpocznie w tym roku pracę 19 młodych nauczycieli, to jest wystarczająca ilość. Większe trudności są z obsadzeniem niektórych przedmiotów

w szkołach średnich, gdyż Wyższa Szkoła Pedagogiczna, która przedłużyła o rok studia, nie wypuściła w br. nowych absolwentów. A moja opinia?... Od dwóch lat, po przeprowadzeniu zmian organizacyjnych, licea pedagogiczne lepiej przygotowują nauczycieli do zawodu, toteż poprawa jest widoczna, chociaż jeszcze niepełna.

— Następne pytanie dotyczy uczniów: począwszy od której klasy zaczynają oni sprawiać nauczycielom niejaki kłopoty wychowawcze?

— Od VI klasy wzwyż.

— Co „prywatnie” sądzi Pan o młodym pokoleniu?

— Sądzę całkiem dobrze. Sam mam syna, który rozpocznie wkrótce VI rok studiów medycznych. Zarówno on, jak i grupa jego koleżanek oraz kolegów pracują

bardzo ambitnie i poważnie, co nie znaczy, aby rezygnowali z zabawy i rozrywki.

— Wrzecie ostatnie pytanie: jakie sprawy, związane z Pana stanowiskiem służbowym, najbardziej Pana podczas wakacji absorbowały? Gdzie spędził Pan urlop?

— Zaczęło od końca: urlop spędziłem w Piwnicznej, moja pasja! uganianie się po lasach za grzybami. Problemy, nurtujące podczas wakacji? Po pierwsze: letnia akcja kolonijna (obešlo się na szczęście bez nieszczęśliwych wypadków), po drugie: remonty i wyposażenie szkół, po trzecie: radowe wprowadzenie instrukcji organizacyjnej na rok 1962/63 i nowych programów nauczania.

— Bardzo Panu Kuratorowi za rozmowę dziękujemy. (lov)

Jan Chłtiej wygrywa I etap II Małopolskiego Wyścigu Górskiego

Kilkusetmetrowe niezwykle strome podjazdy, spadziste zjazdy, w czasie których szybkość kolarzy przekraczała 80 km na godzinę, oto w skrócie opis I etapu II Małopolskiego Wyścigu Górskiego.

Pierwszy etap najtrudniejszej tego typu imprezy w Polsce wygrał reprezentant Opola — Jan Chłtiej — wyprzedzając nieznacznie na mecie zawodników krakowskich Palke i Baszczyka.

Na kortach w Katowicach

W CZWARTYM dniu rozgrywanych w Katowicach międzynarodowych mistrzostwach Polski w tenisie wyłoniono półfinalistów w grze pojedynczej mężczyzn i finalistki w grze pojedynczej kobiet.

Dużą niespodzianką wczorajszego dnia jest zwycięstwo Orlikowskiego nad Anglikiem Hahnem 2:6, 6:0, 3:6, 6:4, 7:5. Pozostałymi półfinalistami są: Gulyas (Węgry), Mills (Anglia) oraz Diepraam (Afryka Południowa). W finale gry pojedynczej kobiet spotkają się Valey (NRD) z Purková (CSRS).

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

COTTBUS. Rozpoczęła się tu spartakiada w pływaniu i pilce wodnej klubów z państw socjalistycznych odpowiadających naszej federacji Gwardia. Polacy podobnie jak i na mistrzostwach Europy w pływaniu rozegranych niedawno w Lipsku spisują się bardzo słabo.

Z NOTATKI SPORTOWCA

KRAKOWSKI Okręgowy Związek Pływacki organizuje kurs ratowników wodnych I i II stopnia. Zajęcia rozpoczną się w poniedziałek 3 września o godz. 16 na pływalni Cracovii.

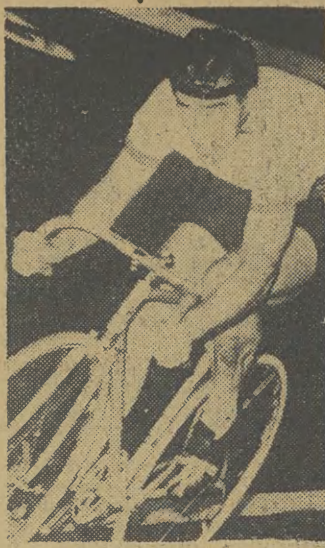
ZARZĄD Miejski TKKF organizuje turniej kometki dla członków TKKF oraz osób niezrzeszonych. Impreza odbędzie się w dniach 6 — 8 bm. na kortach Cracovii przy ul. Manifestu Lipowego. Zgłoszenia przyjmuje ZM TKKF — Kraków, ul. Sokołska 17.

— Myśmy spędzili wśród tych rządów krzesel wiele dni — ciągnął dalej Schwarz. — Byliśmy brudni i wyglądaliśmy rzeczywiście, jak kryminaliści, odbywający karę za jakieś przestępstwo. Zemsta Georga dosięgła nas tutaj. Gdy w prefekturze informowałem się o nasz adres, nie robił tajemnicy ze swej przynależności do partii hitlerowskiej. To spowodowało, że ktoś nas potem śledził. I oto teraz wzywano mnie czterokrotnie każdego dnia, jako szpiega hitlerowskiego i wypytywano o moje powiązania z Georgiem i partią narodowo-socjalistyczną. Z początku śmiałem się z tego — tak to wyglądało absurdalnie. Potem stwierdziłem jednak, że i absurd stał się niebezpiecznym. Podczas wojny być podejrzanym o szpiegostwo nie należy do rzeczy białych.

Każdego dnia przyprowadzano nową grupę wstraszonych ludzi. Od chwili wypowiedzenia wojny nie zginął na froncie jeszcze żaden Francuz, a już na wszystkich ciężła nieznosna atmosfera nieliczenia się z indywidualnością i życiem ludzkim. Wojna niosła ją ze sobą jak zarazę. Ludzie nie byli już ludźmi. Zostali wczasy sklasyfikowani według kategorii wojskowych na: żołnierzy, zdolnych, niezdolnych — i wrogów.

Był to już trzeci dzień mojego przesładywania w Salle Lépine. Czulem się wyczerpany. Część zatrzymanych została gdzieś odesłana. Pozostali prowadzili szepcemy rozmowy, spali, jedli. W porównaniu z niemieckim obozem koncentracyjnym warunki mieliśmy komfortowe. Co najwyżej dostawaliśmy kopniaki lub szturchanie, jeżeli byliśmy za powolni przy wychodzeniu. Władza jest władzą. A policja policją — w każdym kraju, na całym świecie.

Byłem bardzo zmęczony po odbytych dopiero co przesłuchaniach. Na pomocy siedzieli — w uniformach i z bronią między rozstawionymi kolanami — nasi wartownicy. Na wpół ciemno, nieprzejmna



Na torze Vigovelli w Mediolanie podczas torowych mistrzostw świata Lucjan Józefowicz w wyścigu na 4000 m z dochodzeniem zajął 7 miejsce. Fot. — CAF

Przed meczem Polska — Węgry

WCZORAJ zostały ostatecznie ustalone składy pierwszych reprezentacji Polski i Węgier na jutrzejszy mecz, który rozegrany zostanie na stadionie Warty w Poznaniu.

A oto składy w jakich wystąpią obie drużyny: **POLSKA** — Szymkowiak, Szczepański, Osiżio, Kawula, Nieroba, Grzegorzeczyk, Faber, Brychczy, Musiałek, Pohl i Lentner, **WĘGRY** — Szentmihályi, Matrai, Mezoely, Sarosi, Solymosy, Sipos, Rakosi, Goeraecs, Machos, Tichy i dr Fenyvesi.

Na boiskach ligi okręgowej

NIKT nie przypuszczał, iż w czwartek Górnik Jaworzno pokona Kabeł, że Hutnik Trzebinia wygra w Prokocimiu. Wyniki tych dwóch spotkań dają przedsmak niespodzianek jakie nas mogą jeszcze czekać. W niedzielę w Bronowicach oglądać będziemy Unię Tarnów w spotkaniu z Wawelem Ib, Victorią Jedzie do Górnika Brzeszcze, który w tym roku spisuje się nadzwyczaj dobrze, a Hutnik Nowa Huta do Jaworzna, gdzie spotka się z rewalizacyjnym zwycięzcą Kabeł, Górnikiem. Z 4 drużyn które dotychczas nie straciły punktu, czwarta — Sandecja pauzuje (gra towarzyski mecz z I-ligową Stalą Rzeszów z okazji jubileuszu 50-lecia swego istnienia). Dalsze mecze: Hutnik Trzebinia — Unia Ośw., Skawa — Prokocim, Wisła Ib — Cracovia Ib, Kabeł — Tarnovia, Czarnochowice — Dąbski.

Sukces młodych strzelców Cracovii

W ZAKOŃCZONYCH wczoraj w Krakowie mistrzostwach Polski juniorów w strzelaniu dobrze spisali się młodzi zawodnicy Cracovii. Wiodarczyk zdobyła tytuł mistrzowski w konkurencji Kłbka-5 przed Bujak (również Cracovia). Drużynowo tę konkurencję wygrała Cracovia przed Lotnikiem Warszawa. W konkurencji juniorów zwyciężył Polek (Lotnik) przed Podkanowiczem i Jasieckim obaj Cracovia.

Od Turynu do Belgradu (III)

W Sztokholmie zdobyliśmy 8 złotych medali

ROK 1958 nieszybką zostanie zapomniany w Szwecji. Najpierw w szeregu miast rozgrywano turnieje piłkarski o Puchar Rimeta, a więc o miano najlepszej jędenastki świata, a później stolica kraju — Sztokholm, gościła śmiankę europejskich lekkoatletów.

Także my, Polacy pamiętać będziemy Sztokholm jako miejsce, gdzie wielki triumf odnieśli nasi lekkoatleci. Bowiem nie gdzie indziej jak właśnie na tamtejszym stadionie olimpijskim nieliczna grupa naszych turystów miała szczęście 8 razy wysłuchać „Mazurek Dąbrowskiego”, którego grano na znak zwycięstwa przez naszych reprezentantów aż 8 tytułów mistrzowskich.

ZISZCZONE NADZIEJE

W Bernie nasi reprezentanci zostali wylutowani, która w cztery lata później w Sztokholmie otrzymała złotą oprawę. A jak do tego doszło — spróbujmy Czytelnikom przypomnieć... Tradycyjnie pierwszego dnia mistrzostw odbywają się dwie, lub trzy finałowe konkurencje, a wśród nich jeden z najbardziej interesujących biegów na 10.000 m. Kandydatów do medali na tym dystansie było wielu, a wśród nich nasz cichy faworyt — Zdzisław Krzyszkowiak, któremu za partnera dano krakowianina — Ozoga.

ELDON PROBOWAŁ UCIEKAĆ

Ciężar walki wziął na swe barki doskonały długodystansowiec angielski — Eldon. Pierwsze 5.000 m czółowka zawodników pokonała w czasie 14.14,0, a więc w doskonałym tempie. Na czele odczywiście Anglik. Na nie zdążył się jednak jego wysiłki oderwania od przeciwników, mimo że był wspomagany przez swego rodaka Merrimana. Polacy wraz z zawodnikami radzieckimi Pudo-wem i Zukowem nie spuszczali Eldona z oka, ponieważ każda nieuwaga mogła ich później drogo kosztować.

Zapadał zmrok, kiedy do mety pozostało już tylko 800 m. W tym momencie na trybunach nastąpiło poruszenie, dwaj Polacy przyspieszyli tempo i wyszli na prowadzenie. Rywal nie spodziewał się takiego obrótu sprawy. Niemniej, wkrótce nastąpił pościg, ale Krzyszkowiak został z sobą nie mogąc go dostrzymać mu kroku Ozoga i na ostatnich 400 m zademonstrował wspaniały finisz, dzięki któremu

„POLSKA SOBOTA”

Mieliśmy już w dorobku 4 złote medale, kiedy w sobotę na plan wyszli m. in. Krzyszkowiak, Zimny w biegu na 5.000 m, Schmidt w trójskoku oraz Barbara Janiszewska (Sobota) w biegu na 200 m. Tego dnia pogoda nie sprzyjała lekkoatletom, ale jak się okazało nie dotyczyło to naszych reprezentantów.

Złoty medal zdobył J. Schmidt w trójskoku. Wspaniałą serią porwał on przemokniętą do ostatniej nitki publiczność, a jego wynik 16,43 m uzyskany na rozmo-kłej skoczni uznano za wielki wyczyn.

W oplakanych warunkach na wytyczonej po trzecim torze biegni startowali zawodnicy do biegu na 5.000 m. Rozegrany on został w dużej stawce, ale na ostatnich 800 m znów Polacy zademonstrowali kapitalny finisz. Różnił się on od biegu na 10.000 m tylko tym, że tutaj Zimny dotrzymał kroku Krzyszkowiakowi (13.53,4 min.) do ostatnich metrów. Zdobyliśmy więc dwa pierwsze miejsca.

Trzeci złoty medal w „polską sobotę” zdobyła najmniej oczekiwana — Barbara Janiszewska w biegu na 200 m w czasie 24,1 sek. Cały Sztokholm felował triumf lekkoatletów z „białym orłem” na emblemacie.

NASI ROBIĄ FURORĘ

Zwycięstwo Ruta odbiło się szerokim echem w całej Europie. A tymczasem nasze dni w Sztokholmie miały dopiero nadejść...

W piątek wystawiliśmy do walki kolejną dwójkę „asów”. Jurek Chromik należał do elity zawodników biegających 3.000 m z przeszkodami, ale jego nierówna forma budziła pewne obawy. Czy zdola odeprzeć atak biegaczy rosyjskich z Rżyszczynem na czele? Pamiętaliśmy przecież o jego pechowym biegu w Bernie.

Tym razem wszystko odbyło się niespodziewanie dobrze. Chromik narzucił ostre tempo i od początku dystansu objął prowadzenie, którego nie oddał do końca, mimo iż przed metą osłabił i ostro finiszujący Rżyszczyn zbliżył się do niego dość poważnie. Czas Chromika — 8.38,2 min.

Tego dnia swoją kropkę nad „i” postawił jeszcze Piątkowski. W pięknym stylu rzucił dyskiem 53,02 m i pokonał pierwszego wówczas dyskobola „starego kontynentu” — Szecsnę (Węgry), Bułgara — Artarskiego oraz dyskobol radzieckich — Truseniewa i Buchancewa.

J. FRANDOFERT

Wielki pokaz sportowo-widowiskowy na stadionie TS „Wisła”

SEKCJA krzewienia kultury fizycznej TS „Wisła” i krakowska Milicja Obywatelska organizują na własnym stadionie 30 bm. wielką imprezę sportowo-widowiskową. W programie przewidziany jest zbirowy pokaz wolnych ćwiczeń gimnastycznych, walki dżudo, popisy sprawnościowe funkcjonariuszy Służby Ruchu oraz pokaz tresury psów.

Przygotowaniem do imprezy organizowanej z okazji 18 rocznicy powstania MO już miesiąc na-przód towarzyszy duże zainteresowanie ze strony krakowskiego społeczeństwa. Na dowód wystarczy nadmienić, że zakłady pracy zakupiły zbiorowo na tę imprezę 25 tys. biletów. Sprzedaż indywidualna biletów normalnych w cenie 10 zł dla osób dorosłych oraz zniżkowych w cenie 5 zł dla dzieci i wojska, będzie się prowadzić w kasach u wejścia na stadion TS „Wisła” bezpośrednio przed imprezą.

Warto dodać, że prowadzone w ubiegłym roku pokazy popisywanej lądny na motocyklach funkcjonariuszy służby „R” oraz milicjantów tresujących psy zostaną w tym roku uatrakcyjnione. W poszczególnych punktach programu zostaną zaprezentowane ćwiczenia dotychczas jeszcze w ogóle nie wykonywane przed publicznością. (mal.)

Dokąd pójdziemy?

Dziś

PILKA NOŻNA
Godz. 17.30 Stadion Wawelu: Wawel — Garbarnia (O mistrzostwo II ligi)
LEKKA ATLETYKA
Godz. 17 Stadion Cracovii: Zawody kontrolne zawodniczek i zawodników Wisły i Cracovii

Jutro

PILKA NOŻNA:
Godz. 17 Boiska Cracovii: Cracovia — MKS Krosno (O mistrzostwo II ligi)
Godz. 9.30 Stadion Wisły: Wisła — Glassfabrik Brno (Austria)

(Towarzystwie zawody juniorów)
Godz. 11 Stadion Wawelu: Wawel Ib — Unia Tarnów
Godz. 11 Stadion Wisły: Wisła Ib — Cracovia Ib
Godz. 17 Stadion Kabeł: Kabeł — Tarnovia (O mistrzostwo ligi okręgowej)

Kontuzja Manowskiego niegroźna

POCZĄTKOWO wydawało się, że kontuzja jakiejś doznał Manowski w zderzeniu z bramkarzem Garbarni Kierdajem podczas sobotniego meczu Garbarni ze Startem Łódź, jest groźna. Napastnik Startu, jak już podawaliśmy, został odwieziony do szpitala, lecz stan jego zdrowia nie wymagał konieczności zatrzymania go w Krakowie. Manowski powrócił wraz ze swymi kolegami do Łodzi, gdzie natychmiast został poddany szczegółowemu badaniu.

Obecnie, jak się dowiadujemy, środkowy napastnik Startu znajduje się pod troskliwą opieką dr Wiesława Wilka, który stwierdził, iż Manowski ma stłuczenie mięśnia brzuszno z krwiakiem porażowym. Na szczęście lekarz nie stwierdził żadnych uszkodzeń jamy brzusznej. Wątpi on jednak, czy Manowski będzie mógł już grać w najbliższym meczu Startu z Unią Racibórz w nadchodzącą sobotę, chociaż jak zapewnił kierownictwo drużyny łódzkiej, dołoży wszelkich starań, by tego zawodnika jak najszybciej „postawił na nogi”.

E.M. REMARQUE
NOC W LISBONIE
Tłum. Al. Matuszyna 61

sala, brudny, pusty ekran i my u dołu: wszystko to stanowiło, jak gdyby symbol życia, w którym było się jęczem albo wartownikiem, zależnie od tego jaki chciał się widzieć film na pustym ekranie — oświatowy, komedie, czy tragedię — i w którym końcu zawsze pozostawało tylko puste płótno ekranu. Tak już będzie zawsze, myślałem. Nic się nie zmieni. I przyjdzie czas kiedy się zniknie — nie będąc przez nikogo zauważonym. Była to jedna z tych godzin, które i pan zapewne przeżywał, kiedy człowiek traci nadzieję.

— Heleno! — zawolałem.
— Odrwociła się. Ja się podniosłem.
— Co oni z wami zrobili? — spytała oburzona.
— Drobnostka. Śpiemy w piwnicy. To od węgla. Jak trafiłaś tutaj?
— Zostałam aresztowana — odrzekła prawie z dumą. — Podobnie jak ty. Przypuszczałam, że cię tu znaję.
— Z jakiego powodu aresztowano cię?
— A z jakiego powodu ciebie?
— Biorą mnie za szpiega.
— Mnie również.
— Skąd wiesz o tym?
— Dopiero byłam przesłuchiwana. Przez jakiegoś małego człowieczka z napomadowanymi włosami i zalatującego ślimakiem. Czy ciebie też ten sam przesłuchiwał?
— Nie wiem. Tu wszystko śmierdzi ślimakami. Dobrze, żeś przyniosła koc.
— Przyniosłam, co tylko mogłam. — Otworzyła koszyk. Zobaczyłam butelki. — Koniak — powiedziała. — Wina nie mam. Zaopatrzyłam się przede wszystkim w żywność. Czy dostajecie tu coś do jedzenia?
— Możemy posyłać po kanapki.
— Wyciągnęła koniak.
— Są już odkorkowane powiedziała. — To ostatni gest uprzejmości naszego właściciela hotelu. Domyślał się, że tu nikt nie posiada korkociągu. Masz, napij się.
— Pociągnęłam porządny łyk i oddałam flaszkę z powrotem.
— Mam nawet kieliszek — powiedziała Helena. — Będziemy zachowywać się, jak ludzie cywilizowani dopóty, dopóki będzie to możliwe.
— Napełniła kieliszek i wypila.
— Pačniesz latem i wolnością — powiedziałam. — Jak tam w mieście?

W następnym numerze